Nr 144b. Dnia 27 maja. Środa. Dnia 15 (27) maja 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

— Jutro ku czci N. Sakramentu odprawione będą nabożeństwa w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 9 ej rano uroczysta wotywa z procesją, a w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) o godzinie 9 ej i pół zrana uroczysta wotywa, a o godzinie 3-ej i pół po południu nieszpory.

Przegląd polityczny.

Paryski Père Lachaise, miasto umarłych, gród ciszy, przez trzy dni ostatnie był widownią głośnych, anarchicznych manifestacyj wcale poważnej natury.

Wedle sprawozdań dzienników amerykańskich, rząd Kanady nie jest bynajmniej zadowolony z ujęcia naczelnika rokoszan Riela. W istocie, jak doniosą w uzupełnieniu, Riel, widząc się opuszczonym przez większą część swoich towarzyszów, sam uznał niemożebność dalszej walki i oddał się dobrowolnie w ręce rządu. Ale ta właśnie okoliczność stawia ma rząd w bardzo trudnem położeniu; władze byłyby z większem zadowoleniem przyjęły wiadomość o śmierci dowódcy powstania, gdyż nie byłyby zmuszone stawić Riela przed sądem. Sympatje bowiem i antypatje dla dowódcy powstania są podzielone, i sprzeczne te uczucia wywołać mogą nowe zaburzenia. Podczas gdy anglicy i osadnicy Ontarja i Manitoby domagają się natarczywie śmierci naczelnika rokoszan, manifestują katolicy i ludność pochodzenia francuskiego otwarcie, że gotowi nawet czynnie wystąpić w obronie Riela. Rząd, nie posiadający zorganizowanej siły zbrojnej, musi liczyć się z temi dwoma prądami, wśród których, jak zaznaczają dzienniki amerykańskie, trzeba w istocie zdobyć się chyba na salomonową mądrość. Wobec groźnej postawy francuskiej części ludności, stara się cała prasa angielska Kanady przedstawić ruch stłumiony w świetle o wiele łagodniejszem, niż to było dotychczas. Niektóre dzienniki traktują Riela ze współczuciem i uznają go poniekąd za ofiarę usprawiedliwionych wymagań. Przypomniano sobie zresztą, że wystąpienie zbrojne tej mięszanej rasy nie było, zasadniczo biorąc, tak karygodne.

Na poparcie tego zapatrywania przytaczają następujące fakta: Do niedawna jeszcze nie istniała żadna ustawa, któraby osadnikom północno-zachodnich okolic Kanady zabraniała obierać grunta, jakie się im podobało. W pustyniach tych lesistych lub bezleśnych otaczali osadnicy swoje siedziby płotami i bronili przystępu każdemu, poczytując to, co zajęli, za swoją wyłączną własność. Zmieniły się jednak stosunki, gdy skutkiem budowy kolei żelaznej i tę część nieznaną lub mało znaną odmierzono i zajęto na własność państwa. Władze nie miały zamiaru konfiskować prywatnej własności i wydały nawet odezwę, ażeby ludność zawiadomiła, jakie ma w tych okolicach pretensje do pewnych terytorjów prywatnych. Czy to jednak skutkiem ciągłej nieobecności koczujących strzelców i hodowców bydła tych okolic, czy z innych przyczyn, największa część ludności nie wiedziała nic o reskrypcie rządowym i dla tego metysy czyli mięszańcy francusko-indyjscy nie zawiadomili o swoich pretensjach.

Rozpoczęła się budowa kolei, dokonano pomiarów kraju i po raz pierwszy podzielono to okolice na prowincje. Kiedy teraz dopiero mieszkańcy tych okolic wystąpili z pretensjami, nie uwzględniono ich protestów; ażeby bronić strzechy nad głowami żon i dzieci, ludność zrozpaczona chwyciła za broń. Doświadczenie z roku 1870-go nauczyło ją, że w ten sposób najprędzej znajdzie posłuch dla swoich wymagań, gdyż w samej rzeczy w roku wspomnianym władze uwzględniły wymagania metysów. Rząd, jak sądzą dzienniki amerykańskie, i tym razem będzie zniewolony do wykonania aktu łaski zamiast wymierzenia kary. Co do Riela, sądzą, że był on ożywiony jaknajlepszemi chęciami załatwienia zatargu w drodze pojednawczej, o czem świadczą mają wymownie papiery, znalezione przy nim. Jeżeli jednak zamiast ułaskawienia, oskarżony zostanie o zdradę stanu, to wyrok opiewać będzie na śmierć, lecz w takim razie, ostrzegają dzienniki kanadyjskie, rząd prowincji musi się przygotować na groźne starcia z poddanymi pochodzenia francuskiego.

Komisja pod przewodnictwem księcia Walji, wyznaczona do zbadania sprawy pomieszkań robotników w Londynie, złożyła parlamentowi swe sprawozdanie. Komisja w ogóle stwierdziła brak tanich i zdrowych pomieszkań dla klasy ubogiej, a zarazem takie przeludnienie, że w przecięciu po sześć rodzin mieści się w pięciu izbach; mnóstwo też mieszkań urządzono w suterenach i piwnicach wbrew przepisom prawa; za takie izby, wilgotne, ciemne i cuchnące, właściciele każą sobie płacić po 4—5 szylingów tygodniowo, gdy lokatorowie nieraz mało co więcej zarabiają. Ztąd panuje tam ogromna nędza i śmiertelność; w dzielnicy św. Pankracego umiera przeciętnie 70 osób na 1,000, w innych 50—60. Dla zaradzenia złemu komisja między innemi proponuje przeniesienie dwóch więzień: Pentonville i Millbank po za obręb miasta, i obrócenie tych gmachów na mieszkania dla ubogich, oraz pobudowanie na obszernych placach więziennych nowych domów. Z powodu tego sprawozdania *Times* pisze, iż wprawdzie obecne, wyjątkowe czasy, opóźnią załatwienie tej ważnej sprawy, jednakże praca komisji nie będzie straconą i posłuży za wyczerpujący materjał dla przyszłego parlamentu.

Br. Z.

Przesadne obawy.

Prawo celne niemieckie w trzeciem czytaniu przeszło w radzie związkowej cesarstwa i w ten sposób zyskało ostateczną i niewzruszoną sankcję prawodawczą.

Od paru miesięcy *urbi et orbi* roznoszą depesze wiadomości o znacznem podniesieniu ceł zbożowych ze strony Niemiec, a w ślad za tem sąsiad ich z za Wogezów i przyjaciel szczery czy udany z nad modrego Dunaju, pośpieszyli z wprowadzeniem u siebie praw, szczytnie przybranych w argumenta troskliwej opieki, jaką rządy otaczać odtąd pragną rolnictwo, będące najważniejszym czynnikiem podatkowym tych państw.

Robert Peel i szkoła manchesterska schodzą powoli na drugi plan działalności ekonomicznej społeczeństw, a pomimo postępowych i liberalnych idei, jakie towarzyszyły powstaniu zasady wolnego handlu, system protekcyjny na dobre rozpanosza się w Europie.

Czy objaw ten świadczy dodatnio lub ujemnie o tegoczesnej gospodarce ludów europejskich, rozbierać w tem miejscu nie będziemy, jedno jest tylko pewnem, że powszechne zachwianie interesów, stagnacja w handlu i przemyśle, a hyperprodukcja w pewnych gałęziach przedsiębiorstw, wywołały refleksję nawet w kraju miljardów, każąc odwołać się do środków, któremiby upadające rolnictwo ocalić można. W zasadzie nic przeciwko podobnym po-

---

ZE SPORTU.

Krótki już bardzo czas dzieli nas od rozpoczęcia gonitw na starym torze mokotowskim, który prawdopodobnie już po raz ostatni będzie areną bohaterskich zapasów... Mimo to dosyć pusto jeszcze rankiem przed trybunami. Zaledwie kilka koni odbędzie „robotę" i na tem koniec.

Za to na domowych torach liczni trenerzy „pracują rumaki", jak chce język sportowy, zostający w niezgodzie z gramatyką, któraby powiedziała „opracowują" albo jakiego innego użyła wyrażenia. W tej chwili w Królestwie możnaby naliczyć przynajmniej 80 koni w ten sposób „pracowanych." (O gramatyko! przebacz... „opracowywanych").

Najliczniejszą, jak zwykle, jest stajnia hr. Krasińskiego w Moczydłach. Galopuje tam 19 koni pod żokejami Milnem i Thomsonem: Rhea, Lady Saville i Miss Nelson (ta ostatnia ślicznie obecnie wyrośnięta), które biegały w r. z. na Mokotowie. Piękna Francesca będzie zawsze niebezpieczną rywalką, ale teraz jest znowu słaba. Sześcioletni Prinz, zwycięzca w warszawskiem Derby r. 1882-go, trenowany obecnie na przeszkody i odznaczający się znakomitemi skokami. Niestety, smutną o nim otrzymujemy wiadomość. Upadł zeszłej soboty tak nieszczęśliwie, że najzupełniej okulał i w gonitwach warszawskich nie będzie mógł wziąć udziału.

Obok tych powag dojrzałego wieku wystąpią do zapasów trzechletni bojownicy, pomiędzy którymi odznacza się imponującą budową Highland, o którym możnaby na nutę krakowiaka zaśpiewać:

> Moczydlaczek ci ja, w Moczydłach się'm rodził,
> Jeszczem dwóch lat nie miał już do mety-m chodził,

bo jako dwulatek w r. z. odniósł aż trzy zwycięstwa. Co do szybkości ustępuje on podobno Hekacie. Szóstkę trzylatków uzupełniają obiecujący Hoyden, Prim, Hippia i nieduża Mag (prosimy czytać *meg*).

Resztę koni moczydłowskich stanowią ślicznie wyrośnięte dwulatki.

Popularny Ambros porzucił zajmowane przez cztery lata stanowisko. Sterował on z wielkiem szczęściem i sztuką konie hr. Krasińskiego, a któż z zapalonych sportsmanów nie pamięta jego zwycięstw na Lambtonie w Warszawie w r. 1881-ym i na Fine-Mouche w wielkim warszawskim *handicapie* r. 1883-go, które to gonitwy były zakończone, że się tak wyrażimy, koncertowo.

Stajnia hr. Krasińskiego w ostatnich latach zajmowała pierwsze miejsce i jeżeli należy się słowo głębokiego uznania wytrwałemu hodowcy, niezrażonemu żadnemi niepowodzeniami i zdolnemu trenerowi, to warto także wspomnieć o człowieku, który znakomicie kierował owocami ich trudów. Ambros przyjął obecnie obowiązki u p. Dilleniusa, którego stajnia składa się przeważnie z koni w Anglji nabytych.

W Jabłonnie pracuje koni szesnaście. Stary nasz znajomy Taille-Vent bynajmniej nie stracił siły. Również trzymają się dzielnie Sędzina i Mocarz. Z nieznanych koni wymieniamy czteroletnia Pilawę i trzyletnie: niewielkiego kupionego w Wiedniu Mountfelda i wiele obiecującego Nieporęta.

P. Grabowski posiada pomiędzy innemi kupionego we Francji czteroletniego Larę, bardzo dobrego pochodzenia i starego *steeple-chasera* Pain d'epic który jeżeli nie stracił formy, będzie poważnym współzawodnikiem, gdyż na francuskich torach biegał z odznaczeniem. Ma on być potomkiem Trocadera, szkoda tylko, iż się niezbicie wylegitymować nie może z tej arcyszlachetnej prozapji, gdyż Trocadero stoi dotychczas na czele reproduktorów francuskich i potomstwo jego jest nietylko szybkie, lecz i wysoce wytrzymałe, a w Królestwie nie posiadamy ani jednego konia z jego licznej progenitury.

Fine Mouche jest dostatecznie znaną. Łatwe jej zwycięstwa, odniesione zeszłej jesieni, pozwalają wnosić, że i w r. b. zwycięzać będzie.

Z trzechletnich koni stajni p. Grabowskiego wyróżnia się dobrem pochodzeniem Kunigas, syn Darek-Blue, a wnuk słynnego Blue-Gown, za którego amerykanie bajeczną zapłacili sumę. Drugi syn Blue Gowna (stryj Kunigasa) znajduje się w stadninie w Krasnem.

P. Mysyrowicz spodziewa się wiele po Margerycie, która odznacza się znakomitą szybkością i na krótkich dystansach może być pewną zwycięstwa. Talentowi jednak niezawsze towarzyszy wytrwałość, wątpliwem więc jest powodzenie pięknej Margeryty w czterowiorstowych zapasach z Fine Mouche, Francescą i Taille-Vent.

Trzechletni Dangereux, pomimo swojej nazwy, nie zdaje się być bardzo niebezpiecznym współzawodnikiem, podobniež jak równiennica jego Coppelia po Kaiserze, po którym i p. Kronenberg obecny jego właściciel posiada trzyletnie Mirellę i Princesse. Z dwóch tych sióstr przyrodnich Coppelji, ostatnia, muskularna i wyrośnięta, odniosła już zwycięstwo, mając dwa lata. U p. Kronenberga znajdują się ró-

stanowieniom mieć nie możemy, gdyż zazbyt długo rolnictwo traktowanem było po co aszemu, zazbyt wielką opieką otaczano przemysł i ludność miast wielkich kosztem wsi, by nie nadeszła chwila słusznego zadośćuczynienia, które pokrzywdzonym pracownikom roli się należało.

I. B. Say powiedział: „Należy przywrócić choćby nadużyciem, równowagę naturalną, którą kto inny wstrząsnął, gdyż inaczej ustrój socjalny byłby zachwianym, a wszyscy robotnicy wiejscy przemieniliby się w rzemieślników.” Rzemieślnik, który przychodzi z papierosem w ustach, poprawić kotarę w naszym pokoju lub sztukaterję nad kominkiem, zarabia dwa ruble dziennie i narzeka. Czyż ciągle poświęcać dla niego będziemy pracownika roli, schylonego przez piętnaście godzin pod promieniami lipcowego słońca za pół rubla dziennie? Można gorąco przyklaskiwać ideom wolnego handlu, pod warunkiem, by ich filantropja rozciągała się na wszystkich; lecz ubolewać należało, że się nie znaleźli ludzie, którzyby wzięli w energiczną obronę interesa rolnictwa. Wolna zamiana czy protekcja, mniejsza o etykietę, byle tylko usunięto złe i położono koniec kryzysowi, który świat rolniczy dotyka.

To też ciężkie doświadczenia lat ostatnich i zabójcza dla ludów Europy konkurencja amerykańska zwróciły uwagę rządów i izb prawodawczych na rolnictwo. Zaczęto obmyślać środki, wśród których system protekcyjny i podniesienie ceł wchodowych uznano za najwłaściwszy punkt wyjścia. Czy zastosowanie tego ostatniego środka w konsekwencji dobre rezultaty przyniesie, czas to niedługi pokaże, nam tylko ze stanowiska interesów krajowych ocenić należy położenie nowemi ustawami wytworzone.

Pod świeżem wrażeniem następstw konkurencji amerykańskiej, wśród niepokoju wywołanego deprecjacją cen zbożowych, gdy prasa i cały świat czy światek rolniczy podniosły jeden okrzyk trwogi nad „upadającą własnością ziemską”, zjawił się naraz nieprzewidziany, a jak grom z pogodnego nieba spadający cios, który pod formą podwyższenia cła wchodowego wzbudził panikę wśród sfer, które i tak strachem dość przejęte były.

Uderzono gwałtownie na alarm, a puzony trwogi rozbrzmiewać zaczęły tonami rozpaczliwemi, głosząc ostateczną zagładę dawnemu „śpichlerzowi Europy”. Alarm ten przygłuszył z taką gorliwością prowadzoną kampanję reform, kwestjonarjuszy, przemiany systemów zbożowych na przemysłowo-rolne i całego szeregu lekarstw uniwersalnych, i wywołał upadek na duchu ludzi, którzy niepomni jak wiele już przetrwali i przezwyciężyli, sądzą, że teraz godzina sądu ostatecznego nadeszła.

Choć z popiołów gdzieś odgrzebana przepowiednia sławnego astrologa nieomylny koniec doczesnej pielgrzymki naszego świata na rok przyszły obiecuje, a przepowiednia ta dziwnie jakoś licuje ze smutnemi przeczuciami rolników, wolno nam może zarzucić **na siebie szatę niedowiarstwa i zapytać, czy w razie** jeśli astrolog i rolnicy fałszywymi prorokami byli, do tego stopnia położenie jest bez wyjścia, iż niepodobna wymyślić jakiegoś *modus vivendi*, któryby wprowadził pewną równowagę w zaniepokojonych umysłach świata rolniczego?

A najpierw czy nowe ustawy celne na razie tak druzgocący wpływ na stosunki naszej produkcji rolnej wywarły?

Od wprowadzenia w wykonanie praw celnych na granicy niemieckiej upływa już parę miesięcy czasu. Zwykle każdy fakt nagle a zgubnie oddziaływający na pewne przedsiębiorstwo, wywołuje natychmiastowe zamięszanie, a jak w tym wypadku wywołaćby musiał raptowne obniżenie cen zbożowych. Czy coś podobnego widzimy? Ceny nietylko nie spadły, ale się podniosły— a jeśli usposobienie naszych rynków zbożowych jest ospałe, przypisać to musimy całorocznej słabej tendencji, którą wywołał rok urodzajny i obfite dowozy z Ameryki i Indyi. Widocznem więc jest, że na razie w rzeczywistych stosunkach handlu międzynarodowego podwyżka cła nie wywarła wpływu zabójczego, a wszechpotężna w tym roku baissa nie zdołała na swą korzyść wyzyskać popłochu, jaki jednocześnie z ogłoszeniem uchwał związkowej rady niemieckiej uwidocznił się w naszych sferach rolniczych.

Jeśli zaś sięgniemy myślą w następstwa dalsze, jakich spodziewać się możemy z obostrzenia opłat wwozowych na granicy państw sąsiednich, to te pod wieloma względami nie przyoblekają się w tak straszne barwy, jak to wielu mniema.

By dowieść, że zapatrywanie powyższe nie grzeszy optymizmem, dość jest zacytować przebieg pierwszego podniesienia cła w Niemczech z r. 1879-go. Wiadomo, że w roku tym rząd związkowy uchwalił cło w wysokości jednej marki od centnara metrycznego zboża. Było to cło znaczne i równie jak dziś wywołało wielkie obawy wśród naszych producentów. Tymczasem nietylko spodziewana deprecjacja cen zbożowych miejsca nie miała, ale lata 1881-szy, 1882-gi i 1883 ci przyniosły notowania najwyższe, jakie w historji naszego handlu zbożowego zaznaczyć możemy. Widocznem więc jest, że podwyższone cło w niczem nie wpłynęło na ceny produkcji naszej i jedynie bezpośrednio odbiło się na konsumentach.

Co się tyczy wpływu, jaki cła ochronne wywarły w Niemczech, to krótkie zestawienie cyfr o produkcji i jej rozmiarach w państwie niemieckiem najlepiej nas objaśni. Według bardzo dokładnych wykazów urzędu statystycznego w Berlinie, w ostatnich czterech latach, kiedy obowiązywały już cła dość wysokie i mogły wywierać wpływ na podniesienie ilości i jakości produktów ziemiańskich, produkcja własna nie wystarczała na pokrycie potrzeb krajowych, bo przeciętnie trzeba było sprowadzać rocznie na wyżywienie ludności około 5·6 miljonów centnarów metrycznych samej pszenicy zagranicznej, około 5·8 milj. centn. metr. jęczmienia, około 6·8 milj. centn. metr. żyta i około 2·8 milj. centn. metr. owsa. Co do ilości zboża zebranego, jak i co do obszaru przestrzeni uprawnej, stosunki nie zmieniły się znacznie od lat pięciu. Pszenicę uprawiano wprawdzie na przestrzeni większej o 80,000 hektarów, a jęczmień na przestrzeni większej o 130,000 hekt., za to przestrzeń pod żytem zmniejszyła się właśnie o 130,000 hektarów, pod owsem o 30,000 hekt., pod hreczką o 25,000 hek., a średni wydatek nawet bardzo się zmniejszył, bo w przewidywaniu większych dochodów wzięto pod uprawę ziemie jałowe, które mało wydając, zniżyły ogólną liczbę średnią.

Widzimy więc dowodnie, że pierwsze podniesienie cła nie wywarło spodziewanego skutku, a sądzimy, że i obecnie nie wywrze go również.

W razie, gdyby Niemcy posiadały jeszcze znaczne przestrzenie pól nieuprawnych, gdyby tamtejsza kultura skutkiem zwiększonej intensywności mogła podnieść przeciętną wydajność gruntów, prawa ochronne byłyby rzeczywiście skutecznym bodźcem do podniesienia produkcji. Tak jednak nie jest. Na całej przestrzeni Niemiec, co tylko mogło być wyeksploatowane gruntu zdatnego pod uprawę, skrzętna i umiejętna praca synów Germanji pod pług zabrała, a zamożność i inteligencja tamtejszych rolników umiejętnie zastosowała wszystkie środki wskazane przez teorję i praktykę w celu zwiększenia wydajności pól, które dziś już produkują *maximum* zbiorów w obecnych warunkach możliwych.

Mężom stanu Niemiec, układającym nowellę nowego prawa celnego, nieobcemi były te okoliczności. Nie chodziło im o podniesienie ilości produkcji rolniczej, ale o zapewnienie wyższych cen za produkty ziemi i uczynienie w ten sposób zyskowniejszem przedsiębiorstwa, walczącego z trudnościami konkurencji zagranicznej. Cel ten bezwarunkowo osięgniętym zostanie, ale nie kosztem naszej lub jakiejkolwiek produkcji. Podwyżkę importową zapłacą konsumenci Niemiec, a stwierdzenie tego faktu znajdziemy w znanym akcjomacie ekonomicznym według którego każdy nowy podatek obciążający pewne przedsiębiorstwo, płaci nie producent lecz konsument.

W tym też duchu należy pojmować teraźniejsze prawo celne, tak ze strony Niemiec jak Austro-Węgier i Francji postanowione. Ale załamywać rozpacznie ręce, sądzić że obecnie dla naszej produkcji rolnej nadeszła chwila ostatecznej ruiny, ani jest godziwem, ani uzasadnionem. Być może, że spekulanci giełdowi zdołają chwilowo wyzyskać na naszą niekorzyść prawa ochronne, jakie niektóre państwa europejskie na dobro swego rolnictwa wprowadziły, niemniej tego rodzaju sztuczne obroty długo trwać nie mogą, a potrzeby konsumcji całego świata wzrastając w stosunku progresyjnym, muszą być pokryte odpowiednio wzrastającą wytwórczością krajów *par excellence* rolniczych.

Tak więc niebezpieczeństwo skutkiem nowych uchwał celnych nie jest tak strasznem; przyjmując je zatem z właściwem ocenieniem, usilność naszej pracy zwrócić powinniśmy tak jak dotąd ku podniesieniu produkcji krajowej do *maximum*, jako środka obalającego nietylko rywalizację krajów europejskich, ale rzeczywiście groźną konkurencję amerykańską.

C. R.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Wdowie.*—Za arkusz przepisywania od 7½ do 15 kop., zależnie od rodzaju pisma i potrzebnej staranności. Kopjowanie nut od 30 do 60 kop., stosownie do liczby linij, zaś cena transponowania wyłącznie od umowy. Tłumaczenia, jak też w ogóle prace piśmiennicze, od wiersza drukowanego.

— *Pani K.*—Wymagalne jest ukończenie przynajmniej czterech klas gimnazjalnych lub na pensji niezależnie od egzaminu z wiadomych języków. Chętnych informacyj udziela kancelarja instytutu przy ulicy Marszałkowskiej, osobiście lub piśmiennie.

— *Natalji A.*—Rozwiązanie zapóźno odebraliśmy.

— *Wiejskiej gospodyni.*—„Wskazówka” była w nrze 110*a*, z d. 22-go z. m. Powtarzać jej nie możemy, lecz numera pojedyńcze są do nabycia.

— *Nie-adoratorowi.*— Jeszcze raz dziękujemy, chociaż nie co do wszystkich punktów ma sz. pan słuszność. Formy *teatra, koncerta*, w języku naszym przyjętej, nie zastąpimy bardziej na pozór prawidłową *teatry, koncerty*; *sprzedaż* jest równie dobrym, a może lepszym wyrazem niż *przedaż*. Kładzenie przymiotników przed rzeczownikami nie jest absolutnie zakazane w języku naszym, który nie ma szyku niewolniczego, jak np. niemiecki i Mickiewicz, który na początku „Pana Tadeusza” mówi: „Panno święta, co jasnej bronisz Częstochowy”, nie był bynajmniej obowiązany pisać: „Częstochowy jasnej”. Większa część uwag pańskich jest jednak słuszną i zakomunikowaliśmy je komu należało.

— *Panu P. R. z Ogrodowej.*—Radzilibyśmy przyjazd na dzień 10-ty czerwca. Będą do wyboru: wyścigi (od 3-go do 21-go tegoż miesiąca), wystawa przemysłowo-rolnicza (otwarcie 9-go t. m.), trzy teatra, tyleż ogródków teatralnych, cyrk, oraz zależnie od pogody, teatr w Łazienkach w dni świąteczne, a koncerta Laubego w Dolinie szwajcarskiej codziennie. W tymże czasie projektowane wypuszczanie balonu „captif” z placu Ujazdowskiego. Zwierzyniec, ogród botaniczny i t. p. Programu teatralnego załączyć nie możemy z powodu odległej jeszcze pory. Zresztą życzymy krewnemu sz. pana wesołej zabawy.

— *Emerytowi.*—Dlaczego sz. pan nie przedstawi tej kwestji zarządowi stowarzyszenia? Wszakże zaprowadzenie książeczek zamiast kwitów na składane pieniądze byłoby może i ze względów manipulacyjnych dogodniejsze.

— *Panu X. Y. Z. z Chmielnej.*—Szkoła dramatyczna nie istnieje od lat pięciu. Obecnie p. Józef Rychter otrzymał koncesję na wykład sztuki dramatycznej i deklamacji, do niego radzimy udać się za pośrednictwem biura adresowego. W Krakowie szkoła dramatyczna nie istnieje.

— *Panu J. B. z Bonifraterskiej.* — „Wskazówek praktycznych” raz umieszczonych nie możemy powtarzać. Sposób poznawania wilgoci podany był w nrze 121 z d. 3-go b. m. Numer ten nabyć można pojedynczo w naszym kantorze.

— *Bezimiennemu.*—Podobna rada w pismach pociągnęłaby za sobą tylko podniesienie ceny placu, którego nabycie sz. pan proponuje. Najlepiej zwrócić się z tą radą wprost do interesowanego towarzystwa.

— *Panu A. K. S. 9.*—I po co też sz. pan osobom poszukującym męża przez inseraty posyła pamiątkowe fotografje? Niepamiątkowa odniosłaby ten sam skutek, to jest—nie zostałaby zwróconą.

---

wnież kupione za granicą trzechletni Adversaire i sześcioletni Golden Gate.

Z warszawskich sportsmanów Eustachy hr. Potocki posiada Veille i trzyletnią Iskrę, rotmistrz Curikow 3 chletnią Gitanę, kupioną od hr. Krasińskiego po Earl of Dartrey, który obecnie znajduje się w stadninie pp. Reszke i A. Wotowskiego; dalej Donara ze stada Branickiego, Chabada od p. Dorożyńskiego, wreszcie pełnoletniego Awliara. Trzy ostatnie z wyliczonych chodzą na przeszkody.

Sędziwy Hamlet jest u porucznika Łazarewa, który jego i Kalkutę posyła na gonitwy wiosenne do Moskwy, dokąd p. Dorożyński prowadzi wszystkie swoje konie, pochodzące przeważnie od dzielnych krajowych reproduktorów. Również idą teraz do Moskwy Mocarz, Sędzina i Narbutt hr. Potockiego oraz hr. Krasińskiego Hippia i Prim.

Wyścigi tegoroczne, jeżeli przyprowadzone konie będą zdrowe, zapowiadają się nadzwyczaj interesująco.

Szczególne zaciekawienie budzą gonitwy z przeszkodami, których liczbę w Warszawie i w Moskwie powiększono, i dla których oprócz tego wyłącznie przeznaczonym został tor w Peterhofie.

Do tej relacji nie odrzeczy będzie dodać, że wiosenne gonitwy na zachodzie dosięgną wkrótce do kulminacyjnego punktu.

Nie będziemy mówili o takich, w których brały udział mniej nam znane rumaki cudzoziemskich właścicieli, wspomnimy tylko, że w Berlinie w dniu 10-ym b. m. rozegrano wielką gonitwę z przeszkodami, w której niespodzianie odniosła zwycięstwo Adara ks. Radziwiłła, pokonawszy z łatwością na dystansie 5,000 metrów trzynastu współzawodników, w liczbie których znajdowały się Idea i Lady of the Lake, najlepsze w r. z. steeplechaserki.

Dosiadał ją znany na torach niemieckich dżentelman-wder Tepper-Laski.

Ka. Stol.

— *Panu W. F.*—Artykułów przed laty drukowanych, bez wskazania numeru, odszukiwać nie możemy.

— *Panu W. W.*—Pisaliśmy już o tem, że liczba miejsc na przedniej platformie wagonów kolei konnej powinna być oznaczoną z uwzględnieniem woźnicy, który potrzebnje siedzieć i kręcić korbą, a zatem tak w wagonach letnich jak zimowych przynajmniej dwa miejsca zabiera.

— *Panu J. P.*—Nie ma wątpliwości, że konduktor złożył w zarządzie kolei konnej znaleziony trzonek srebrny od noża, tembardziej skoro sz. panu numer jego jest wiadomy.

— *Panu W. G.*—Można nadesłać pocztą pod adresem dyrekcji teatrów, albo wprost złożyć w bibljotece teatralnej z podaniem wyrażającem, że sz. pan życzy sobie, aby sztuka była graną.

— *Ks. Sz. w Łukowej.*—„Termohygroskopu” nikt nie ma w Warszawie i nie wiemy nawet czy już znajduje się w handlu. Bliższej informacji mógłby udzielić chyba sam wynalazca, p. Lambert, w Getyndze, albo fabryka przyrządów meteorologicznych Füssa w Berlinie.

— *Panu Gustawowi w Mrozach.*—1) Nauka przedstawiania na płaszczyźnie przedmiotów znajdujących się w przestrzeni, np. *perspektywa linijna.* 2) Przedstawienie tychże przedmiotów w obrazie, np. *ten obraz nie ma perspektywy* (t. j. ma biędną perspektywę). 3) Widok rozległy, np. *ze szczytu tej góry mamy piękną perspektywę.* 4) Przyrząd optyczny do niezbyt dalekich odległości, np. *perspektywa teatralna.* 5) Widoki na przyszłość, np. *mam w perspektywie wyższą prawdę.*

— *Panu J. M. w Łodzi.*—Po polsku mówi się „idę na dramat, na komedję”, a idzie się, naturalnie, aby je zobaczyć i usłyszeć, nie zaś, aby tylko jednym z dwóch zmysłów brać udział w widowisku, dlatego oba przytoczone przez sz. pana sposoby mówienia nie są gramatycznie wadliwe. Co do przyimków *bez, przez, nad, od,* w razie gdy tego eufonja wymaga, dodajemy do nich *e* i łączymy je tym sposobem z następnym wyrazem dla przyjemniejszego brzmienia. Ponieważ pisownia nasza jest przedewszystkiem fonetyczną, zatem to co jest łącznikiem w mowie winno być łącznikiem w piśmie, dlatego, zdaniem naszem, pisać trzeba *bezemnie, nadedrzwiami.* Wyrażenie „do widzenia” nie ma z tym związku i pisze się dwoma wyrazami.

— *Prenumeratorowi w Glinowiecku.*—Kreda hiszpańska zwana inaczej steatytem, a po polsku słonińcem, sprzedaje się w składach materjałów aptecznych.

— Dziś z powodu uroczystości rocznicy koronacji ICH CESARSKICH MOŚCI, odbyły się uroczyste nabożeństwa w Soborze prawosławnym oraz w katolickich kościołach i świątyniach innych wyznań. Ulice i gmachy miejskie ozdobione flagami.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Gazeta *Nowosti* komunikuje niektóre szczegóły z projektowanej nowej ustawy o składach towarowych. Składy towarowe będą mogły być zakładane za pozwoleniem ministra finansów tak przez osoby prywatne, jak i wszelkiego rodzaju towarzystwa i instytucje publiczne. Będą je mogły urządzać również i towarzystwa dróg żelaznych przez rząd gwarantowanych, pod warunkiem, iż w tym celu utworzony zostanie specjalny kapitał z oddzielną odpowiedzialnością towarzystwa. Oprócz przyjmowania towarów na przechowanie, składy będą mogły prowadzić inne operacje, jak transport takowych do stacyj kolejowych, sortowanie, ważenie, pakowanie, opłacanie cła, asekurację itp. Nadto będą one wydawały zaliczki na przyjęte towary. Za uszkodzenia i utratę towarów składy będą odpowiedzialne. Składy opodatkowane będą narówni z przedsiębiorstwami handlowemi w ogóle.

= Od dnia 1-go czerwca zacznie obowiązywać taryfa wywozowa związku moskiewsko-warszawskiego dla przewozu niektórych przedmiotów, jak wełny, włosia końskiego, wielbłądziego, koziego, szczeciny, skór wyprawianych i surowych, sadła wieprzowego, szmat, nafty, oleonafty i innych olei mineralnych, bawełny, śledzi, ryb solonych, wędzonych i suszonych, ryb świeżych, pomiedzy stacjami Rjażsk i Jelec *loco* i *transito* z jednej strony, a stacjami Praga *loco,* magazyny tranzytowe, Warszawa wiedeńska *transito,* Aleksandrów, Granica i Sosnowice.

= Budżet kasy dochodów pogrzebowych miasta Warszawy został już na r. b. zatwierdzony. Preliminarz ustanawia cyfrę dochodu na sumę rs. 81,291 kop. 8 i na tyleż wydatki. W porównaniu z rokiem przeszłym tak dochodów, jakoteż i wydatków mniej o rs. 8,529 kop. 90, który to ubytek szczegółowo co do każdej pozycji wyjaśnionym został. Zatwierdzony również został budżet wydziału kontroli służących przy zarządzie warszawskiego oberpolicmajstra na sumę dochodów i wydatków 22,100, mniej o rs. 275 niż w roku przeszłym.

= Oprócz trzech fabryk broni myśliwskiej i nabojów, które zatrudniają 44 robotników i produkują wyrobów rocznie na rs. 51,000, Warszawa posiada jeszcze 4 puszkarzy, u których pracuje 20 czeladników i 32 uczniów, produkcja zaś ich obliczoną została za rok zeszły na rs. 20,000.

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyjęła na warunkach w testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich zapis, zawarty w testamencie ś. p. ks. Władysława Rutkowskiego dla domu schronienia Feliksa Sobańskiego dla paralityków i chorych nieuleczalnych w sumie 500 rs.

= W dniu 19-ym sierpnia rada miejska dobroczynności publicznej rozda pomiędzy ubogich mieszkańców Warszawy, bez różnicy wyznań, procent w sumie 125 rs. od kapitału ofiarowanego przez Markusa Lewy. Ubiegający się o pozyskanie wsparcia wnieść winni podania przed dniem 16-ym czerwca r. b.

= Delegacja cechowa, obradująca nad reformą ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go, pracę swoją już niedługo ukończy. Systematycznie opracowany referat, dotyczący kwestii powyższej, przedstawiony będzie do zatwierdzenia ogólnemu zebraniu sekcji IV-ej jeszcze przed upływem lipca.

= Akt uroczysty uczniów konserwatorjum muzycznego oznaczony został na d. 26-ty czerwca r. b.

= W bieżącym tygodniu rozpocznie się budowa jeszcze pięćdziesięciu czterech pawilonów na placu wystawy. Ogólna więc ich liczba wynosić będzie 136.

= Słyszeliśmy, że na otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej przybyć ma minister spraw wewnętrznych.

= Statki parowe p. Maurycego Fajansa powiozły na Bielany podczas Zielonych Świątek przeszło 30,000 osób.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

= Z powodu przypadającego w dniu dzisiejszym pierwszorzędnego święta galowego, czynności w tutejszych zarządach kolejowych zostały przerwane.

= Redakcja czasopisma *Głosy kościelne,* redagowanego przez pastora Angersteina, przeniesioną została do Łodzi.

= JE. arcybiskup warszawski zatwierdził ks. katedralnego prałata Borzewskiego w godności przedstawiciela władzy duchownej w komisji dla nadzoru nad zachowaniem zabytków sztuki architektonicznej.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Wielkim dzisiaj meiningeńczycy grają „Lidję” Gensichena i „Chorego z urojenia“ Moliera; jutro tragedję Grillparzera: „Die Ahnfrau”, w której ukazywanie się ducha „matki rodu” ma wywołać dziwnie przykuwające wrażenie.

W piątek odbędzie się nieodwołalnie ostatnie widowisko meiningeńczyków, którzy w dniu tym przedstawią znaną u nas z czasu występów Modrzejewskiej komedję szekspirowską: „Co kto lubi” albo „Wieczór trzech króli”?

Po odegraniu tej sztuki w Londynie *Times* orzekł, że równie harmonijnie wystawionej i z równym humorem odegranej sztuki Szekspira Londyn nie widział.

Ale, ale... Kto też w Warszawie zajmuje się drukiem afiszów meiningeńskich? Pragnęlibyśmy dowiedzieć się od niego, co znaczy „Die Dreikönigsabend”, albo „welfth nigh”?

Horrenda!...

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Napój miłosny“ Donizettiego i balet „Wesele w Ojcowie“.

W teatrze Rozmaitości dzisiaj wyborna komedja Narzymskiego „Pozytywni“, jutro „Oj, młody, młody!“ i „Folwark Primerose“.

W teatrze Nowym dzisiaj pierwsze przedstawienie trzyaktowej operetki Teodora Lajarte'a do słów pp. Leterrier i Vanloo „Król karowy“.

Jutro po raz drugi taż sama operetka, wyposażona nowemi dekoracjami pędzla p. Guranowskiego.

* W teatrze Małym rozdano do nauki komedję „Dwużeniec”.

Role w takowej objęły panie Borkowska i Czosnowska, pp. Grubiński, Śliwiński, Turczynowicz, Żyburski.

* W tymże teatrze rozdano do nauki jednoaktową komedję p. t. „Waza”.

Grać w niej będą pani Leszczyńska i p. Śliwiński.

= **Na wystawę.**

Z prywatnego listu dowiadujemy się, iż kółko niemieckich przemysłowców, złożone z przeszło trzydziestu osób, przybędzie do Warszawy dla obejrzenia wystawy rolniczo-przemysłowej.

Fakt ten dowodzi, iż nasze wystawy poczynają budzić interes za granicą.

= Wyścig welocypedystów.

Do komitetu wystawy zgłosiło się grono zwolenników sportu welocypedowego, z prośbą o dozwolenie na arenie placu Ujazdowskiego urządzenia wyścigów na welocypedach.

Dla rozmaitości czemużby nie?

= Portrety Wiktora Hugo.

W handlu księgarskim oraz u przekupniów ulicznych ukazała się znaczna liczba portretów Wiktora Hugo.

Są to reprodukcje litografij francuskich.

= Pługi Sacka.

Z powodu reporterskiej wzmianki w nrze 133-im *Kurjera,* że pługi Sacka nie wytrzymują porównania z naszemi, otrzymujemy od naszego współpracownika, p. Z. del Campo, następujące uwagi:

„Własności pługów Sacka zbyt są znane ogółowi ziemian, abym potrzebował je tutaj wyliczać, zwłaszcze że nie mam zamiaru ich reklamować.

Że są drogie, przyjmuję, ale że, dotychczas przynajmniej, trudno fabrykantom je taniej ze swych warsztatów wypuszczać, dowodem cenniki naszych krajowych fabryk, w których pługi Sacka ceną 37 rs. i 34 rs. są opatrzone.

Przy tak napozór wygórowanej cenie pp. fabrykanci miejscowi nie znajdują jeszcze odpowiednich zysków, a jednak wyrabiać je muszą, bo zalety tego pługa czynią go wielce pożądanym.

O ile wiem, pług oryginalny Sacka kosztuje do 32 ch rs., jest więc tańszy od wyrobów krajowych.

Pomimo cła, ten anormalny stosunek powtórzy się jeszcze nie na jednem narzędziu lub maszynie przez lat kilka, dopóki w naszych warsztatach specjalne wyroby nie zostaną równomiernie rozłożone, dopóki nie wytworzy się pewna odrębność w kierunku jednego lub niektórych tylko wyrobów.

Kosmopolityczny charakter naszych fabryk narzędzi rolniczych nie może wyjść na korzyść pojedynczych fabrykatów, ta norymberszczyzna jednak ustać musi: interes pp. fabrykantów, interes ziemian o to się dopomina.

Nad przekonaniem, że nasz pług, za który się płaci kilka rubli, w niczem nie ustępuje dobroci pługów Sacka, przechodzę do porządku dziennego.

Niestety, nie doszliśmy jeszcze do tej doskonałości.”

= Na wyścigi.

Jeden z przedsiębiorców podczas tegorocznych wyścigów konnych puści w kurs piętnaście omnibusów ku wygodzie publiczności.

W rzędzie wehikułów będą wycofane z miejskiego bruku „kanarki”.

= Pożyteczny projekt.

Jeden z przedsiębiorców zamierza urządzić w rozmaitych punktach miasta kioski ustępowe na wzór istniejących oddawna w miastach zagranicznych.

Innowacja ta, ze względu na użyteczność, posiada wszelką gwarancję powodzenia.

= Egzamin.

W tych dniach stawało kilkanaście kandydatek do egzaminu rządowego, ubiegając się o dyplom nauczycielski.

Były to przeważnie wychowanki tutejszych zakładów naukowych prywatnych.

Zaledwie piąta część przystępujących utrzymała się, reszta dla braku znajomości języka rosyjskiego do lekcji próbnej dopuszczoną nie była.

= *Anticipando.*

Podatek dochodowy, mający być wprowadzonym od 1-go lipca, spowodował w drobnej zamianie obniżkę wartości kuponów.

Kupcy strącają z nich odpowiedni procent w przewidywaniu, że jako posiadacze ostatni będą musieli władzom skarbowym uiścić odpowiednią opłatę.

= Z robót miejskich.

Na Nowym-Świecie i ulicy Brackiej roboty brukarskie zbliżają się ku końcowi.

Na Krakowskiem-Przedmieściu prowadzą się roboty gazowe.

Roboty około rozszerzenia chodników na ulicach Wspólnej, Żurawiej i Nowogrodzkiej rozpoczną się w pierwszych dniach czerwca r. b.

= Opóźnienie pociągów.

Wczorajsze wieczorne pociągi kolei wiedeńskiej i bydgoskiej uległy godzinnemu spóźnieniu.

Powodem zwłoki był nawał podróżnych powracających z Częstochowy i Ciechocinka.

= **Jeszcze zwierzyncowe lewki.**

Zakupione do zwierzyńca lewki sprowadzają liczną rzeszę ciekawej publiczności.

Pozwalają się one głaskać i skacząc lub przewracając się na grzbiecie, wyprawiają prawdziwe kocie figle.

Obecnie lewki te zostały umieszczone w ptaszarni, na zimę zaś będą przeniesione do pawilonu płazów.

Na uwagę zasługuje wyżlica, która z macierzyńskiem przywiązaniem karmi i pieści przybraną dziatwą.

= „Rozbielanowani".

Grono rzemieślnicze, złożone z kilkunastu osób płci obojga, w dniu pierwszego zielonego święta udało się na Bielany.

Towarzystwu snać zasmakowała wilegjatura, ponieważ pozostawało w lasku aż do dnia dzisiejszego zrana.

Podczas tej przydługiej zabawy aż trzy razy posyłano do miasta po prowjant i... gorzałkę.

Bawiono się w lasku, a nocowano w karczmie.

Czy świętowanie wyjdzie niezamożnym pracownikom na dobre, to rzecz więcej niż wątpliwa...

= Pogrzeb... pinczera.

W dniu wczorajszym grono naszych znajomych było świadkiem oryginalnej ceremonji.

Do jednego z miejsc spacerowych po za rogatką belwederską przyjechały powozem cztery panie.

Najstarsza wiekiem trzymała ozdobne spore pudełko.

Panie udały się do ogrodu uzbrojone w małą łopatkę.

Nasi znajomi, ukryci po za drzewami, obserwowali podejrzaną czwórkę.

Podczas, gdy młode dziewczę kopało jamę, najstarsza pani zalewała się łzami.

Nareszcie pudełko umieszczono w jamie, zasypano ziemią i pozostały kopiec okryto przywiezionemi kwiatami.

Był to pogrzeb psa, ulubieńca staruszki.

= **Fałszywe banknoty.**

Pojawiły się podrabiane papiery 25-rublowe nowego stempla, wykonane tak starannie, iż potrzeba znawcy, aby je rozróżnić.

Niedokładność polega na braku dwóch mikroskopijnych przecinków w trzecim wierszu przepisów o biletach kredytowych, pomieszczonych na odwrotnej stronie banknotu.

= Oszustwo.

W ubiegłą niedzielę do pana F. zamieszkałego na Królewskiej, zgłosił się młody człowiek i przedstawił się jako świeżo przyjęty rządca folwarku Zawady w grójeckiem u brata pana F.

Rządca doręczył list od swego chlebodawcy, który uprasza brata o doręczenie oddawcy 100 rs.

Pan F., stosownie do żądania, dał młodzieńcowi 100 rs.

Tymczasem wczoraj przyjeżdża właściciel Zawad i ze zdziwieniem odpowiada na interpelację brata, że żadnego listu nie pisał.

Rzeczywiście, jak się okazało, list był sfałszowany, a charakter pisma brata pana F. do złudzenia został naśladowany.

Celem wykrycia „kaligrafa" przedsięwzieto odpowiednie kroki.

= Usiłowane samobójstwo.

W domu pod nrem 12-ym przy ulicy Kruczej, żona wyrobnika, Franciszka Samalska, poderznęła sobie gardło w przystępie gniewu, sprowadzonego zazdrością małżeńską.

Domownicy wyrwali jej siłą nóż kuchenny, którym życia pragnęła się pozbawić.

Skaleczenie należy do mniej ważnych.

= O tabakierkę.

Nocy dzisiejszej p. *** 70-letni starzec, usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie.

Domownicy samobójstwu przeszkodzili.

Oryginalny jest powód zamachu samobójczego.

Oto panu *** skradziono, czy też sam zgubił pamiątkową tabakierkę.

Rozpaczliwy krok z podobnej przyczyny dowodzi chyba zboczenia umysłowego.

= Niecierpliwy pasażer.

W dniu wczorajszym na przystani przy moście, przed odpłynięciem statku, tłoczył się gwałtownie Jankiel H.

Niecierpliwy pasażer, chcąc innych wyprzedzić, zachwiał się na brzegu deski i straciwszy równowagę wpadł do wody.

Natychmiast spuszczono łódź ratunkową i tonącego H. w stanie bezprzytomnym lecz żywego na brzeg wydobyto.

= Niegodziwa niańka.

Pozostająca w obowiązku u państwa R., zamieszkałych przy ulicy Karmelickiej, niańka Matylda M., wracając z trojgiem dzieci do domu ze spaceru, puściła je same na schody.

Gdy w środku drogi pięcioletnia dziewczynka poprosiła, aby niańka wzięła ją na ręce, tą uniosłszy się gniewem, uderzyła ją w plecy tak silnie, że dziecina straciwszy równowagę spadła ze schodów i złamała lewą rączkę.

Niegodziwa niańka pociągniętą została do odpowiedzialności sądowej.

= Zamach samobójczy.

Oficjalista prywatny Zenon W. targnął się na własne życie i powiesił się w swojem mieszkaniu.

Na szczęście zamiar jego dość wcześnie spostrzeżono i przywrócono go do przytomności.

Przyczyną zamachu samobójczego była utrata miejsca, a stąd brak środków do życia.

= **Wypadki.** Na Pradze Lewek G. uderzony został kopytem końskim w brzuch tak silnie, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala.—Na Brukowej Paweł M., włościanin, najechał na Golę J., która poniosła niebezpieczną ranę w głowę.—Na Gęsiej spadła z balkonu doniczka i zraniła nader ciężko w głowę przechodzącą Małkę L.

= Wizytacja kościołów.

Biskup djecezji sandomierskiej udał się na wizytację kościołów w dekanatach koneckim i sandomierskim.

W czasie objazdu JE. dopełni poświęcenia nowowzniesionego przez ś. p. St. Jakubowskiego kościoła w Czermnie.

= Wystawa.

W Piotrkowie otwarto dziś wystawę obrazów i starożytności p. Jana Sulatyckiego.

Połowa czystego dochodu przeznaczona została na rzecz miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

† Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zakończył życie w Płocku ś. p. Robert Blumberg, człowiek rzeczywistej inicjatywy, który, lubo pochodzenia niemieckiego, zrósł się całą duszą z krajem naszym.

Brał on gorliwy udział w instytucjach dobroczynnych, założeniu straży ogniowej i rozwoju żywiołów przemysłowych.

Był właścicielem cegielni, którą wzorowo prowadził.

Pełnieniem urzędów publicznych bezinteresownie złożył ogółowi dowody ofiarności.

= Towarzystwo wioślarskie w Płocku.

Do Płocka przybyło kilku członków Towarzystwa wioślarskiego z Warszawy, celem przyjęcia udziału w inauguracji takiejże instytucji na miejscu.

Materjał pod wzniesienie przystani już zwieziono i w tych dniach budowa będzie rozpoczęta.

= Teatr prowincjonalny.

Trupa dramatyczna Teksla, która przez całą zimę dawała widowiska w Łodzi, opuściła to miasto w niedzielę zrana.

Udała się ona do Piotrkowa dla dania kilku przedstawień w ciągu tygodnia, a z początkiem czerwca zjeżdża na sezon letni do Warszawy.

= Nowa linja kolei.

Właściciele kopalń węgla, pokładów galmanu, oraz fabryki cementu w Gródzcu, których zakłady leżą obok kolei wiedeńskiej, lecz nie są z nią połączone, starają się o przeprowadzenie linji kolei wąsko-torowej, któraby przechodziła przez Rogozińsk, kopalnię około Czeladzi i opierała się aż o Grodziec.

Posiadacze tych zakładów, jak donosi *Dziennik łódzki*, chcą zapewnić tej linji stały dochód przez zobowiązanie się do wysyłania oznaczonej ilości transportów.

ZE SWIATA.

✕ **Zakład zdrojowo-kąpielowy** w Żegiestowie, w Galicji, otwarty będzie od d. 1-go czerwca do końca września, zaś w Lubieniu, pod Lwowem, sezon kuracyjny rozpoczął się w d. 20-ym maja.

✕ **W Paryżu** w d. 16 ym b. m. na cmentarzu Pére Lachaise, wobec nader licznie zebranej publiczności, tak francuskiej jak i polskiej, nastąpiło odkrycie pomnika na grobie zasłużonego optyka i znanego z prac swoich na polu astronomji, Adama Prażmowskiego. Nad grobem przemawiał prof. Artwiński. Pomnik wykonany z białego marmuru wraz z medaljonowem popiersiem, jest dziełem utalentowanego młodego rzeźbiarza, Wład. Marcinkowskiego.

✕ **W zbiorze Ferdynanda Hillera,** ofiarowanym Kolonji, znajdują się listy Aleks. Bronikowskiego, dotyczące epoki jego pobytu w Królestwie i zawierające wrażenia z podróży Wisłą do Płocka.

✕ **Tegoroczny jarmark** na wełnę w Toruniu odbywać się będzie w dniach 13-ym i 14-ym czerwca.

✕ **Z Drezna** dowiadujemy się, że nabywca willi Kraszewskiego, baron von Oppen, ma zamiar kilka pamiątkowych sprzętów znakomitego pisarza odstąpić zbiorom w Krakowie i we Lwowie. Trochę drobiazgów, cennych jako wspomnienie dla prywatnych osób, ma być wystawione na licytację, celem obrócenia funduszu, tą drogą osiągniętego, na rzecz ubogich polaków mieszkających w Saksonji.

✕ **Z Pragi** donoszą, iż niejaki Stipak napadnięty został na drodze, w pobliżu Duxu, przez nieznajomego, który wystrzelił do niego trzykrotnie z rewolweru. Zbrodniarz umknął następnie do lasu i nie został wykryty. Stipak był poufnym policji, a socjaliści, do których niedawno jeszcze należał, podejrzewali jego szczerość.

✕ **Zjazd lekarsko hygjeniczny** odbywać się będzie w Peszcie w dniach 3-im, 4-ym i 5-ym września r. b. Przedmiotem obrad będą: śmiertelność dzieci, zarząd sanitarny, współdziałanie stowarzyszeń w sprawach zdrowia publicznego, sprawy gminne dotyczące zdrowia publicznego.

✕ **Proces Juljusza Lieskego,** domniemanego mordercy radcy policyjnego Rumpfa, sądzony będzie w tych dniach we Frankfurcie nad Menem przez sąd przysięgłych. Rozprawy potrwają przynajmniej trzy dni.

✕ **Z Paryża** pisze do nas p. Wł. Mickiewicz: „Jednocześnie z Wiktorem Hugo zakończył życie malarz Neuville, którego obraz „Ostatni ładunek" stał się popularnym. Klęski r. 1870-go jeżeli nie zrodziły to przynajmniej wskrzesiły we Francji malarstwo militarne, wojna jednak ówczesna była dosyć mizerną w porównaniu z epoką pierwszego cesarstwa, malarstwo też nie płodzi wielkich płócien. Francja nie wygrała ani jednej większej bitwy, mamy też tylko wyłącznie obrazy drobnych potyczek. Krajowi, żałującemu że nie wystrzelił swojego ostatniego ładunku, Neuville ukazuje biednego żołnierza, który to właśnie uczynił. Żołnierz ten nie ma wspaniałości owych grenadjerów pierwszego cesarstwa, którzy padając wiedzieli, że ich towarzysze zwyciężą, ani przejmującej melancholji kirasjera z pod Waterloo, malowanego przez Géricault'a. Jest to prosty żołnierz, który spełnił swój obowiązek, który wie że prusacy go zabiją i nie spodziewa się wcale żeby został pomszczony. Jednakże ten obraz militarny, zredukowany do *minimum*, był oklaskiwany przez ogół publiczności. Neuville żył lat 49. Powodem śmierci jego był rozkład krwi."

✕ **Oświetlenie oceanu.** W New-Yorku podjęto bardzo śmiały i olbrzymie trudności przedstawiający projekt oświetlenia oceanu Atlantyckiego światłem elektrycznem. Zamierzono mianowicie urządzić oświetloną drogę przez morze od ławicy nowo-fundlandzkiej do wybrzeża irlandzkiego. W tym celu mają być umocowane na kotwicach okręty w odległości 200-tu mil morskich w prostej linji w ten sposób, aby się mogły poruszać na wszystkie strony. Te okręty latarniowe mają być połączone drutem elektrycznym pomiędzy sobą i brzegiem i używane do przesyłania telegramów. Jakkolwiek projekt ten wydaje się bardzo fantastycznym, to znawcy twierdzą, iż jest możliwym do wykonania.

✕ **Wyścigi psie** w stolicy pruskiej wprowadziły w entuzjazm berlińczyków. Popisywały się ogary i charty, w końcu mopsy. Zwycięzcom ofiarowano honorowe obroże i po kiełbasie. Ten ostatni rodzaj nagrody zapewne pierwszy raz był w użyciu.

Nekrologja.

† Ś. p. Henio **Danecki,** syn Władysława i Heleny z Szafrańskich, przeżywszy lat 6, powiększył grono aniołów. Pogrążeni w smutku rodzice, bracia i siostra wraz z familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) dnia 29-go maja 1885 r., t. j. w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—616—

† Ś. p. Stefcia **Kobylińska,** przeżywszy lat 3, zmarła. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **7-ej** wieczorem, z domu № 1 przy ulicy Żórawiej, na cmentarz powązkowski. —1898—

† Dnia 31-go maja, to jest w niedzielę, jako w pół roku od śmierci zgasłego jedynego syna, w życia wiośnie ś. p. Władysława **Czapiewskiego,** odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, z konduktem do grobu, na które niepocieszeni nigdy rodzice zapraszają uprzejmie znajomych i kolegów zmarłego. 3—1883

† Jutro, to jest we czwartek dnia 28-go b. m., odbędzie się wotywa za spokój duszy ś. p. Mikołaja **Madalińskiego,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na którą pozostała córka zaprasza życzliwych. —1872

† We czwartek, to jest dnia 28-go maja, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Macieja **Ławrynowicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana. —1882—

† W dniu 5-ym czerwca r. b., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Michaliny z Rojewskich de **Opeln-Bronikowskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, na które nieobecna w kraju matka zaprasza łaskawych. —1890—

† Dnia 28-go maja, to jest we czwartek, z powodu rocznicy śmierci ś. p. Katarzyny **Milewskiej,** odbędzie się wotywa za spokój jej duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakow.-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1885

† W dniu 28-m maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Antoniego **Wasiłowskiego,** na którą zaprasza się krewnych znajomych. —1889—

† We czwartek, to jest dnia 28-go maja, jako w rocznicę śmierci odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana **Godzińskiego,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona, zaprasza rodzinę i życzliwych. —1886—

† Dnia 29-go maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano, odprawioną będzie msza święta za duszę ś. p. Petroneli 1-go ślubu Szląszkiewicz, 2-go **Laskowskiej,** w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na którą pozostałe dzieci zapraszają przyjaciół i znajomych. —1891—

† Pozostała wdowa po ś. p. Feliksie **Płaczkowskim,** byłym starszym felczerze szpitala Dzieciątka Jezus, wszystkim uczestniczącym w wyprowadzeniu zwłok: kuzynom, współpracownikom, kolegom i znajomym zmarłego, zasyła serdeczne „Bóg zapłać.“ 2—1871—

† Pozostali rodzice wraz z rodziną po ś. p. Kazimierzu **Kapp,** składają serdeczne podziękowanie szanownemu księdzu Dembowskiemu, za oddanie ostatniej przysługi, oraz znajomym i kolegom, którzy raczyli na własnych barkach przenieść go na miejsce wiecznego spoczynku.

—1894— **Leopold i Anna Kapp.**

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Niestanowczość i brak zdecydowanego programu, nigdzie — jak utrzymują *Petersburskija wiedom.* — nie przynoszą może równie smutnych rezultatów, jak w życiu politycznem, w sferze tak zwanej polityki zewnętrznej. Lepiej zaś niż ktokolwiek, zwłaszcza w ostatnich dniach, mógł o tem przekonać się król serbski. Lawirując pomiędzy zupełną zależnością od austrofilskich swoich inspiratorów i opiekunów, a z drugiej znów strony dążąc jednocześnie do poprawienia swojego mocno skompromitowanego stosunku do Rosji, król Milan znalazł się w położeniu wcale nie do pozazdroszczenia i prawie bez wyjścia. Zajścia z Risticzem, blady strach wobec Karageorgiewicza, rozstrój domowego gospodarstwa finansowego, pogróżki posła austrjackiego i nareszcie odjazd hr. Kewenhüllera z Belgradu, wszystko to — jak piszą *Petersburskija wiedomosti* — tak mocno oddziałało na panującego serbskiego, że nie wynalazł nic lepszego, jak dobrowolnie wyruszyć do Kanossy, tak zręcznie dla niego przygotowanej przez obrońców interesów austrjackich na Bałkanie. Trudno wyobrazić sobie większe rozczarowanie nad to, jakiego doznał w Wiedniu po ostatnim swoim przyjeździe król Milan, mając na względzie etykietę przyjętą w razie przyjazdu osób koronowanych. Gazety wiedeńskie rozumie się z powodu własnych interesów zachowują milczenie o tem przyjęciu, ale „my—piszą *Petersburskija wiedomosti*—jesteśmy w możności na podstawie prywatnych naszych, dopiero co otrzymanych informacyj, podać czytelnikom naszym szczegółowe a niepozbawione interesu wiadomości o tej nowej Kanossie. Przekona się z nich czytelnik, o ile są słusznemi rozpuszczane wiecznie przez nieprzyjazną nam prasę posłuchy, że jak tylko niezawisłe państwo słowiańskie wstąpi w szczerze przyjazne i bliskie stosunki z Rosją, staje się wnet „„satrapją rosyjską““ i t. d. Niechaj w Serbji i w Austrji dadzą jakiekolwiek wyjaśnienie co do poniżej zamieszczonych doniesień malujących przyjęcie Milana, niechaj nam powiedzą, czy kiedykolwiek Rosja zachowywała się w podobny sposób nie już względem swojego mniemanego „„sprzymierzeńca““ ale nawet względem wroga. Oto co pisze nam człowiek stojący bardzo blisko wiarogodnych źródeł. „„Wczoraj dnia 19-go maja król Milan przyjechał nareszcie do Wiednia. Kiedy dawniej zwykle witano go z najwyszukańszą grzecznością, tym razem starano mu się dobitnie okazać, że umieją się obchodzić bez wszelkiej, choćby nawet czysto bürgerskiej uprzejmości. Lubo prawie cały dom cesarski przebywa obecnie w Wiedniu, nikt przecież, nawet z *przyjaciół* Milana nie uznał za potrzebne powitać go po przyjeździe. Na dworcu nie znalazł się ani jeden jenerał-adjutant, ani jeden fligel-adjutant ani nawet urzędnik dworski albo choćby jedna urzędowa figura. Chłodne przyjęcie jakby umyślnie starano się uwydatnić tem, że nawet prezydent naszej policji, Krticka von Jaden, przyjmujący zwykle nawet „„drugorzędnych““ gości, świecił swoją nieobecnością. Milan widocznie był zdumiony i wzburzony, przeszedł się kilka razy po platformie, widocznie czekając na kogoś i rozgniewany i skonfundowany siadł do zwyczajnej dorożki, bo nawet kareta dworska, jaką zwykle po niego przysyłano, tym razem, zapewne przypadkowo się spóźniła. Dopiero w kilka godzin ukazał się wysłaniec dworu i to kto taki? Minister spraw zagranicznych? który ze znakomitych jenerałów? wielki ochmistrz albo choćby tylko ochmistrz dworu?—nie, zwyczajny major, p. von Fliesser. Wieczorem toczyły się bardzo żywe rokowania i dopiero następnego dnia cesarz Franciszek-Józef zajechał do *Hôtel Impérial.*““

Nowoje wremja donosząc o przybyciu do Heratu angielskiego pułkownika Stewarta w towarzystwie kilku innych oficerów a to w celu ufortyfikowania tej miejscowości, oraz o zrobionym przez rząd angielski w Birmingham obstalunku 30,000 sztuk broni palnej, przeznaczonych przez rząd indyjski na podarunek dla emira afgańskiego, surowo nagania ten sposób postępowania. Petersburski dziennik uznając zasadę, że sprzymierzeńca należy wspierać, ostrzega wszakże, że w tym wypadku broń dana emirowi może się łatwo zwrócić przeciwko samym anglikom, którzy nadto postępując w ten sposób z nawpół dzikim ludem podkopują w nim wiarę w siłę i potęgę europejczyków, co w następstwie może okazać się szkodliwem dla samej Anglji.

We wsi Stepankach, w powiecie winnickim, jak donosi korespondent *Kijewlanina*, znaleziono niedawno skarb. Przy oraniu gruntów dworskich jeden z robotników natrafił lemieszem na kocioł napełniony monetą. W jednej chwili otoczyli go inni robotnicy i pieniądze rozchwytali. Jak się okazało, kocioł był napełniony polskiemi monetami srebrnemi z XVI-go wieku.

Z ostatniej chwili.

Lord Roseberry doznawał w czasie pobytu w Berlinie bardzo wyróżniającego przyjęcia. Książę Bismark odwiedził go osobiście w hotelu „Kaiserhof“, podczas gdy pruski minister spraw zewnętrznych hrabia Hatzfeld konferował równocześnie z posłem Maletem. Przedtem książę Bismark przyjmował posła rosyjskiego hr. Szuwałowa. U następcy tronu odbył się w nowym pałacu poczdamskim na uczczenie urodzin królowej Wiktorji wielki obiad dworski.

Wystawienie zwłok Wiktora Hugo pod Łukiem tryumfalnym nastąpić ma w sobotę. Ustawieniem sarkofagu zajmie się budowniczy opery Karol Garnier; przestrzeń zamknięta z trzech stron, otoczoną zostanie kirem, lamowanym srebrnemi wstęgami, wysokości 22 metrów. Ze szczytu Łuku powiewać będzie olbrzymia czerwona flaga. Tłumy nie będą mogły zatrzymywać się przed ciałem. Pogrzeb uda się w niedzielę przez pola Elizejskie i wielkie bulwary. Na placu Zgody śpiewacy opery i konserwatorjum wykonają hymn, na cześć poety skomponowany przez Saint-Saënsa. Uczestniczyć będzie w tej kantacie 250 śpiewaków i 200 muzyków. Następnie wyruszy pochód przez plac Rzeczypospolitej i bulwar Woltera ku cmentarzowi. Trumna wstawioną zostanie, zgodnie z życzeniem zmarłego, na najuboższy karawan.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Paryż 27 go maja. — Dekret rządu przywraca Panteonowi jego pierwotny, świecki charakter i zarządza złożenie w nim zwłok Wiktora Hugo.

(Ajencja północna.)

Paryż 27-go maja. — Izba 423 głosami przeciw 44 odrzuciła wniosek radykalisty Lacroix, zaprzeczający legalności zakazu czerwonych flag i naganiający przedsięwzięte przez policję środki w celu stłumienia demonstracji komunistów. W dalszym ciągu posiedzenia izba 488 głosami przeciw 10 wyraziła przekonanie, że rząd okazał dosyć stanowczości dla zjednania poszanowania dla flagi narodowej.

Petersburg 27-go maja. — Dziś jako w dniu koronacji Najjaśniejszych Państwa, odbyło się w soborze Izaaka uroczyste nabożeństwo w obecności urzędników dworu, jenerałów i oficerów petersburskiego garnizonu. Przyjęcia u dworu nie było. O godzinie 11-ej zrana na wybrzeżu nowego portu rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo z powodu otwarcia petersburskiego kanału morskiego.

Petersburg 27-go maja.—Rozkaz do zarządu wojennego zwraca uwagę na nowy dowód względów monarszych na potrzeby armji; frontowym sztab i oberoficerom oraz szeregowcom dozwala się uczęszczać do Cesarskich teatrów w Petersburgu i Moskwie za połowę ceny.

Petersburg 27-go maja. — Przez Najwyżej zatwierdzone postanowienie komitetu ministrów, droga putiłowska ma być nabyta dla skarbu i przez skarb wraz z pobudowaną z funduszów skarbowych odnogą gutujewską, pod nazwą odnogi portowej drogi mikołajewskiej, oddaną do użytku przez rok jeden oddaną głównemu towarzystwu rosyjskich dróg żelaznych.

Petersburg 27-go maja.—Gubernator suwalski Subbotin został mianowany gubernatorem siedleckim.

Petersburg 27-go maja. — *Birżewyja wiedomosti* donoszą, że odeski komitet giełdowy stara się u ministra finansów o pozwolenie, aby przybywające do Odesy towary zagraniczne ewentualnie wysyłane być mogły *transito* do Warszawy i tam dopiero poddawane ocleniu.

Moskwa 27-go maja. — Na wczorajszem zgromadzeniu rady miejskiej odczytane zostało pismo prokuratora moskiewskiego sądu okręgowego, Murawiewa, w którem tenże oświadcza, iż nie może przychylnie załatwić skargi magistratu moskiewskiego, zaniesionej przeciw redakcji *Moskowskich wiedomosti* za umieszczenie w swoim czasie znanego listu radcy miejskiego trzeciej kategorji. Prokurator motywuje odmowę tem, że w liście nie ma dostatecznej podstawy do wytoczenia sprawy kryminalnej.

Z sali sądowej.

Kto magikiem?

Czytelnicy przypominają sobie może opisany przez nas w nrach 15 tym i 16-tym *Kurjera* z r. b. pod powyższym tytułem ciekawy proces Majera Kartuza, którego wuj, Jakub Pik, oskarżył był o przywłaszczenie i roztrwonienie sumy 16,000 rs. w akcjach i listach zastawnych i likwidacyjnych.

Sumę rzeczoną p. Pik, wedle jego zapewnienia, powierzyć miał Kartuzowi w zapieczętowanym pakiecie, oszacowanym na 6,000 rs. i kontrasygnowanym literami „W. R.“, dla zdeponowania w Banku polskim.

Przy odbiorze pakietu z Banku znaleziono wewnątrz tylko kilka arkuszy papieru.

Otóż o tę magiczną przemianę walorów na papier nieposzlakowanej czystości, p. Pik oskarżał właśnie Kartuza.

Natomiast ten ostatni, przytaczając cały szereg operacyj finansowych, które p. Pik prowadził z nim, dla ukrycia przed wierzycielami części swego majątku, twierdził zarazem, że ów pakiet, w chwili powierzenia mu onego, był już zapieczętowany, więc też on o istotnej jego zawartości nie wiedział wcale od początku.

Cały szereg zawiłych kombinacyj finansowych, ujawnionych przez obrońcę Kartuza, adw. Pepłowskiego, rzucał nieco światła na tę magiczną tajemnicę, nasuwając domysł, że klucz od niej posiada sam p. Pik.

Nie uznał wprawdzie tego sąd okręgowy, orzekając winę Kartuza i skazując go swym wyrokiem z d. 15-go stycznia r. b. na rok rot aresztanckich i zapłacenie p. Pikowi 16,200 rs.

Natomiast izba sądowa, po wysłuchaniu przemówień tow. prok. Wendrycha, adw. przys. Glücksberga (reprezentującego powództwa cywilne) i obrońcy adw. przys. Papłońskiego, nie podzieliła poglądu sędziów I-ej instancji i wyrokiem swym z dnia wczoraiszego orzekła niewinność Kartuza. *Fr. N.*

GIEŁDA

dnia 27-go maja 1885-go roku.

Dzisiejsze zebranie giełdowe znów bez ostatecznego swego wyrazu — to jest bez ceduły kursowej — odbyło się przy usposobieniu słabem. Wczorajsze notowania urzędowe, jak wiemy, nieco lepsze od sobotnich wpłynęły na obniżkę kursów walut obcych tembardziej, że wczoraj kursa te w zwyżkowe drogi poszły na skutek błędnych informacyj. Szacowania poranne były też jeszcze nieco dla rubli korzystniejsze choć niepewne bardzo, gdyż pomiędzy jednemi a drugiemi całą markę widzieliśmy różnicy: 204.50, 205, 205.50 za 100 rs. obiecywano.

W każdym razie u nas po niższych żądaniach początkowych rozwinął się dalej kierunek zniżkowy.

Za weksle długoterminowe na Berlin płacono 48.85 początku, później nie robiono żadnych interesów. Krótkoterminowe z początku płacone były 48.80, a nawet 48.82½, później 48.77½, 48.75, a nawet i niżej wedle gatunku papieru i warunków tranzakcyj.

Na pomniejsze miasta niemieckie słabiej również 48.75, 48.72½ płacono za długo i jeszcze niżej za krótkoterminowe weksle.

Na Londyn 9.95 — o 3 kop. taniej niż wczoraj — małe ilości kupiono podobno.

Na Paryż 39.55 — bez obrotów.

Na Wiedeń 80 rs. za 100 florenów żądano, również bez tranzakcyj.

Papiery bardzo mało obracane.

Listy likwidacyjne 89, 88.70 — bez żadnego ruchu.

Pożyczka wschodnia 94.95 i 95 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany.

Miejskie również 96.50, 94.50, 94, 93.25.

Godzina 12½. — Usposobienie słabe. 48.72½ za weksle krótkoterminowe na Berlin płacono.

J. Wł.

ZADANIE KONIKOWE.

jeś	twej	chcesz	ła	dos	ci	won	mo
wspo	bę	ny	kiem	ne	gi	mnień	łoś
wios	li	zer	ny	zio	ra	na	le
dą	mnień	wią	szem	wiosn	krzyż	przesz	wspo
że	wą	pier	miej	u	rzą	a	bie
le	bec	po	czo	bie	krzyż	liś	na
je	do	chwi	łość	w ży	ła	gro	dy
ne	przysz	o	so	na	mło	ciu	jeś

Rozwiązanie zadania liczbowego umieszczonego w nrze 138 b.

		10	22	14		
		8	16	12		
72	26	48	66	50	36	18
24	46	62	70	64	20	38
60	28	52	68	54	40	42
		30	44	34		
		56	32	58		

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Gucio, Brońcia, Janek i Ola; Herc Hufnagel i S. Z. Hufnagel, Fela i Dorota R., Władysław Hertz, Jakób Loewenstein, Marja Roguska, Zofja Zaborska, Franciszek P....k.

Zadanie to dopuszcza wiele rozwiązań.

Kurs giełdy warszawskiej;

Dnia 26-go maja 1885 r.

Weksle:	Z Konc. giełdy zad.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.—	—.—
Londyn 1 funt. sterl. „ „	9 98	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 ó.	99 85	—.—
„ „ „ m.	99.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	94.—	—.—
„ „ „ IV	93 25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.15	—.—
„ „ małe	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94 95	—.—
II „ „ rs. 100	94.95	—.—
III „ „ rs. 100	94.95	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	320.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	311.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żyr.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 213⅜
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 76⁷⁄₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 136½
Od Listów likwidacyjnych kop. 194⁴⁄₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 27-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 em. I ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	690	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	705	745
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	510
„ średnie (nowe)	—	—	495	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	300	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	460	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 27-go maja 1885 roku.

Cena okowity nieuregulowana.

Dolina Szwajcarska.

W Czwartek dnia 28-go Maja r. b.

KONCERT

Juljusza LAUBE.

Uwertura „Im Hochland," Gade. — Lohengrin, Wagnera.—Rigandon Raffa.— Uwertura „Król Lear," Berlioza. — Polonez Wieniawskiego. — Zaproszenie do tańca, Webera.—Rapsodja słowiańska, Dvoraka. — Solo na trąbkę, Hocha. — Uwertura „Oberon," Webera. — Maurytańska Serenada, fantazja Kückena i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 7.

Ktoby miał do zbycia



KARETĘ

3-osobową, mało używaną, z parą koni dobrych raczy przysłać swój adres do Hotelu Kowieńskiego 16, na ręce numerowego. 1413

Rubli sr. 36,000

potrzebne na dobra ziemskie bez serwitutów, blizko Warszawy, gwarancja pewna i № 1 hypoteki po Towarzystwie. — Wiadomość u rządcy Hotelu Rzymskiego. 1403

Letnie Mieszkania

w Józefinie, za Belwederską rogatką, w stronie wójta Gminy, przy parku Cesarskim do najęcia. Tamże do sprzedania **Lodu** 400 fur i 2 pary pięknych **Pawi.** Wiadomość u ogrodnika na miejscu. 1405



Para Koni powozowych

1408

rosłych w 5-m roku, karych, do sprzedania, róg Wspólnej i placu św. Aleksandra № 5, rano do 10, po południ. od 4—6 u stan. Jana.

Letnie Mieszkanie

z meblami: przy ogromnym lesie sosnowym do wynajęcia o 2 wiorsty od Rudy Guzowskiej. Wiadomość w owocarni, Szpitalna 1. 1411

Hurtowy Skład Owoców Włoskich BRACI TUIS,

egzystujący w zeszłym roku przy ulicy Skórzanej № 4, **przeniesiony został** obecnie na **Ptasią № 3.** Za Braci Tuis

1388 **Santo Brun.**

Precz z Blagą:

W 19-m wieku, w skutek rozpowszechnionej reklamy, trudno jest rzeczywiście nabyć tanie a dobre towary.—Każdemu bowiem wiadomo, że od pięknie brzmiącej reklamy do wartości towaru, jest nadzwyczaj daleko. Kto zaś z PP. kupujących **Obicia** papierowe, ceraty i rolety, uda się do składu mego S. WEISGOLDA, przy ul. Długiej Nr 17, przekona się, że należę do szczupłej liczby kupców, którzy tylko w zadawalnianiu Szan. Publiczności szukają chluby.—Długa 17. Z uszanowaniem

1402 **S. Weisgold.**

Zdolny praktyczny WERKMAJSTER

dobry kierownik robót meblowych i budowlanych, obeznany z maszynami, posiadający jaknajlepsze świadectwa z dotychczasowej działalności, **poszukuje miejsca** w większej fabryce. Oferty pod lit. **D. 950,** prosi adresować do **Rudolfa Mosse** we Wrocławiu. 1167R



Elegancka Kareta

podwójna, z pierwszorzędnej fabryki, mało używana i uprząż różnego rodzaju, w dobrym stanie do sprzedania, ul. Królewska № 21, wiadomość u stróża. 1161R

Potrzebne są zaraz

Panny na wyjazd

w Wołyńską gubernję do fabryki papierowej za dobrem wynagrodzeniem, mieszkanie, światło i opał fabryczny. miejsce stałe, życie tam bardzo tanie.—Proszę się zgłaszać na ulicę Leopoldyny pod № 1, mieszk. 15. 1404

IWONICZ.

Położony w najpiękniejszej okolicy górskiej, u podnóża Karpat. **Zakład zdrojowo-kąpielowy** o znanych od 200 lat wodach: **silnej szczawy alkaliczno-słonej. w wielkiej ilości jod i brom zawierającej,** ze źródeł **Karola** i **Amelji, siarczanej** ze źródła **Adolfa,** przez ś. p. Dra Dietla do cennych wód **chemicznie-obojętnych,** zaliczonego i **żelazistej** ze źródła **Józefa,** o znakomitej sile leczniczej **w chorobach zołzowych,** i z tem połączonego **obrzmienia i ropienia stawów i gruczołów, w chorobach zapalnych okostnej i stawów, nieżytach błon śluzowych, w chronicznych cierpieniach kobiecych i po porodowych,** w różnych postaciach **kiły** (syphilis), **w obrzmieniach wątroby i śledziony. w chorobach nerwowych i ich następstwach i t. p.**

Rozpoczęcie pory kąpielowej dnia 20 Maja,

podzielonej na 3 sezony: do 20 Czerwca, do 20 Sierpnia i do końca Września. W sezonie 1-szym i 3-cim mieszkania o 1/3 tańsze.

Zakład posiada trojakie łazienki: 1-ej, 2-giej i 3-ciej klasy o 200 wannach, kąpiele borowinowe, igliwiowe, natryskowe, tuszowe i zimne w stawie, na bystrym strumyku górskim w skale wykutym, oraz słynną wziewalnię gazów węglowodorowych z Bełkotki, z przyrządem Dra Waldenburga.

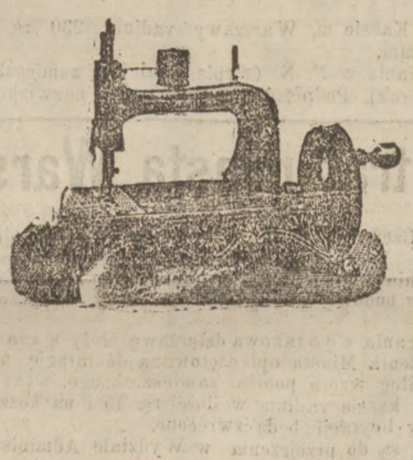
Mieszkania własne w ilości 600 pokojów z komfortem urządzonych, oprócz mieszkań prywatnych we wsi.

Na bieżący sezon, dla wygody i rozrywki gości, urządzono: **Salon konwersacyjny** w willi „Belweder", **3 restauracje, cukiernię, kurację mleczną i żętyczną.** Zakład posiada: **salę balową, teatr, czytelnię, 3 fortepiany i kilkomilowe spacery w lesie szpilkowym zakład okalającym.** Iwonicz uważają lekarze bezstronnie, za jednę z najpiękniejszych miejscowości klimatycznych, połączoną bezpośrednio z siecią wszystkich kolei, przez **kolej Transwersalną ze stacją Iwonicz,** gdzie powozy i wózki stale urządzone, dowożą P. T. Gości w 3 kwadranse do Zakładu. — Bliższych wyjaśnień udziela podpisana Dyrekcja.

F. Wiśniewski. 1040R

BEZ AGENTÓW

NA KOSZT KUPUJĄCYCH



NA KOSZT KUPUJĄCYCH

H. Lindner dawniej **Schlesinger,**

Nowy-Świat № 46. 1114R

MIGRENY — BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & Cie

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

J. SPORNY, Inżenier.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **tafle izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1038R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa

ulica Erywańska (Plac Zielony) pod № 8.

Lekcje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy Marjańska № 2 B. 1320

Karpińskiego Apteka

156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Wózek dla chorych

do sprzedania za połowę ceny.—Wiadomość: Wiejska № 3 u rządcy, lub Graniczna № 13, u stróża. 1409

MORELE hiszpańskie

polecają handle

BRACI WRÓBEL,

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście,**

pod Kopernikiem

i na starej poczcie. 1151r

Tani MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.

Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.

Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.

Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.

Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.

Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.

Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.

Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.

Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.

Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.

Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.

Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.

Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.

Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

---

Uwiadamiam niniejszem, iż pan **Fryderyk Wedell** przestał pełnić obowiązek rządcy domu mego w Warszawie, przy ulicy Gnojnej № 958/9, nowy 11, że zatem wydane mu przezemnie plenipotencje i wszelka czynność jego w mojem imieniu, żadnego waloru więcej nie mają, zarazem proszę pana Wedell o zwrot takowych plenipotencyj. 1399

Właściciel domu **Adolf Janasz.**

Potrzebne jest

MIESZKANIE

złożone **z 12 pokojów,** chociażby nie na jednem piętrze i jednej lub dwóch wozowni, od 1 Czerwca do 1 Grudnia r. b.—Wiadomość u stróża domu № 1, przy ulicy Rymarskiej, Marjana Witkowskiego. 1385

Potrzebny jest na prowincję uzdolniony

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Policyjnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium rs. 230 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, próby i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni warszawskiej straży policyjnej po cenach w wykazie zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 230 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1104r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1889 r., miejsca w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rs. 450 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1889 r., miejsce w ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 45 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok)
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1086r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, części ornego gruntu miejskiego № 857, na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów, 285,13 prętów kwadr., czyli 7.296,42 sążni kwadr., od rs. 80 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, część ornego gruntu miejskiego № 857 na Saskiej Kępie, mającego powierzchni 5 morgów 285,13 prętów kwadr., czyli 7296,42 sążni kwadr., za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1072r

Dwuletnia gwarancja.



Główny Skład Maszyn do szycia

SYSTEMU

„SINGERA,"

POLECA

1) Nowe familijne maszyny do szycia, ręczne i pedałowe.
2) Maszyny średnie dla krawców.
3) Maszyny większe № 4; z nadmienieniem, że do maszyn № 1 i 2, zastosowanym być może **przyrząd do obszywania dziurek, tak w najcieńszej webie, jak i w najgrubszej syberynie.**

Nadzwyczajne udogodnienie

Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koło rozpędowe obraca się na sztyftach stalowych, w skutek czego maszyny te są najlżej szyjącemi.

K. Koperski.

1172R **16. Senatorska 16.**

Dwuletnia gwarancja.

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs,"

użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

HOTEL EUROPEJSKI

w Warszawie,

posiada 235 pokoi i salonów, od kop. 65 do 10 rs. za dobę.

Ceny te na czas WYSTAWY i WYŚCIGÓW, podwyższone nie będą.

Restauracja, powozy, kąpiele i telefony na miejscu.

1166R

Po cenach znacznie obniżonych stałych.

Magazyn Materyj Meblowych i Dywanów

POD FIRMĄ

JULJAN PENKALA,

w Warszawie, Senatorska Nr 4.

posiada w wielkim wyborze następujące towary,

po cenach znacznie obniżonych, stałych:

Jutty, 2 i ćwierć łokcia szerokości, od kop. **60 do rs. 1 kop. 50.**

Bourretty, od kop. **80 do rs. 2.**—**Boure de soie,** od **rs. 1 kop. 60 do rs. 4.**

Kretony Francuzkie szerokości 1 łokieć 9 cali, od **kop. 40 do rs. 1.**

Wszystkie powyższe materjały są najnowszych kolorów i ostatnich deseni; — nadto magazyn posiada:

Atlasy, Adamaszki, Koteliny i **Brokatele** jedwabne.

Atlasy, Sergé i **Granité** wełniane.

Utrechty gładkie, prasowane i wyciskane, imitujące plusz jedwabny.

Firanki gipurowe angielskie i francuzkie odpasowane od rs. **5** za okno, łokciowe od kop. **40.**

Dywany Oryginalne Perskie.

Dywany angielskie i francuzkie, tak na łokcie, jak i odpasowane, w różnych wielkościach.

Chodniki Juttowe i kokosowe, od **kop. 40.**

Serwety Utrechtowe po **rs. 14 i rs. 17.**

Serwety wełniane gobelinowe i perskie.

Velours Jutte haftowane złotem.

Pledy powozowe.

W WARSZAWIE, ULICA SENATORSKA № 4.

1153R

Po cenach znacznie obniżonych stałych.

Po cenach znacznie obniżonych stałych.

Po cenach znacznie obniżonych stałych.

Nauka i wychowanie.

Osoba wykształcona, posiadająca muzykę w wyższym stopniu, życzy sobie wyjechać na wieś na wakacje, bez wynagrodzenia.— Bliższa wiadomość: Oboźna № 3, m. 18. 8073

Bona niemka z najlepszemi świadectwami, w średnich latach, umiejąca szyć na maszynie, znająca się na gospodarstwie, gorliwa w zajęciu się dziećmi w nauce, dozorze, poszukuje miejsca. Wiadomość: Mazowiecka № 3, 2-e piętro. 1081

Wdowia angielka poszukuje miejsca do konwersacji na wyjazd podczas letnich miesięcy, na prowincję lub zagranicę. Adres: Zielna 3¼, mieszkania 11. 7908

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, m. 12, od godziny 11—4. 7860

Niemka umiejąca po angielsku; francuzka znająca polszczyznę; niemka z francuzczyzną: poszukują miejsc jako bony. Krakowskie-Przedmieście № 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska i Marek. 8093

Francuzka potrzebną jest na kilka godzin konwersacji. Szpitalna № 1, mieszk. 1. 8136

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z angielskim, wykształcona, do umieszczenia doskonała rekomendacja. Francuzki stałe i na wakacje. 8196

Osoba dobrze posiadająca muzykę i języki, życzy zajęcia na wyjazd do Cesarstwa. Oferty zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. E. R. 8227

Nauczyciel szwajcar, władający francuzkim niemieckim i łacińskim jęz., poszukuje miejsca. Świadectwa i objaśnienia udzieli J. W. post-restante Fribourg Suisse. 8216

Nauczycielka języka francuzkiego poszukuje za lekcje pokoju oddzielnego, reszta do umowy. Nowolipie 15, mieszkania 4, od godziny 11 do 3. 7922

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wieś lub w mieście na czas wakacyjny.— Wiadomość na Wiejskiej 16, m. 5, od godziny 9 do 5. 1123

Bona niemka z dobremi świadectwami, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca.— Ulica Piękna № 36, mieszkania 8. 1127

Guwernantka niemka, młoda, z dyplomem, posiadająca angielski, francuzki, muzykę i rysunki, poszukuje miejsca na stałe albo na wyjazd podczas wakacji. Złota 13A, mieszkania 8. 1125

Posady i prace.

Czeladnik stolarski wykwalifikowany w swoim zawodzie, jakoteż mogący być pomocą przy rysowaniu wzorów stolarskich, znający najgłówniejsze zasady tokarstwa na drzewie, poszukuje dla siebie odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji.— Wiadomość: ul. Dobra № 30, m. 1. 1102

Reprezentant który również utrzymywać będzie kasę, potrzebny jest do pierwszorzędnej firmy, z kaucją w gotowiźnie od rs. 3,000 do 5,000, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: ulica Złota № 9b, m. 11, od godziny 9 do 11 i od 3—5. 8049

Potrzebny jest mężczyzna samotny, wiekowy, dla porozumienia się w pewnym interesie, z którego osiągnąć może korzyści materjalne. Życzący nadeśle adres oraz informacje co do swej osoby w liście poste-restante, adresując go słowem „Decyzja." 8045

Osoba w średnim wieku, która mówi po niemiecku, szyje na maszynie i przytem zna się doskonale na gospodarstwie, życzy sobie zająć miejsce gospodyni domu. Wiadomość w kiosku przy skwerze, na Krakowskiem-Przedmieściu. 1112

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca gospodyni, szyje na maszynie własnej, na wyjazd lub w Warszawie. Nowolipie № 16, mieszkania 18. 7917

Kasjerki lub kasjera potrzebuje zakład przemysłowy. Kaucja wymagalna gotowizną rubli 600. Pensja znaczna. Wiadomość w kantorze Laboratorjum, Nowy-Świat 13.

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Ulica Śliska № 1, drugie piętro od frontu, mieszkania № 5. 8304

Młody człowiek, obecnie na posadzie w Wiedniu, władający językami: polskim, rosyjskim, niemieckim, francuzkim i angielskim, wprawny we wszelkie czynności kantorowe, w buhalterję pojedyńczą i podwójną, poszukuje posady buhaltera lub korespondenta, w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę adresować: S. L. Daube & Ig. Kroll, Wiedeń pod lit. „G. R. 1384". 1130

Osoba młoda, dobrej familji, znająca języki: francuzki, niemiecki i ruski, życzy się pomieścić jako lektorka lub dama do towarzystwa. Oferty proszę składać: Wspólna № 23, u W. Hurczyn. 8251

Praktyczny rządca ekonomiczny, familijny, posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletnich obowiązków w większych i postępowych gospodarstwach, obecnie jeszcze w miejscu, poszukuje posady odpowiedniej od 1 Lipca r. b. w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty uprasza nadsyłać pod adresem: „Praca", stacja pocztowa Włoszczowa. 1128

Tłomaczenia wszelkiego rodzaju rusko-niemieckie i niemiecko-ruskie. Oferty: Mokotowska № 7, m. 8. 8243

Niemka wykształcona, panna, w średnim wieku, pragnie zaraz umieścić się jako towarzyszka podróży i do wyręczenia pani domu. Tamże jest bona niemka. Złota 8, m. 1.

Do interesu handlowego potrzebny jest kasjer, z kaucją w gotowiźnie rs. 1,200, gwarancja pewna. Oferty w kantorze tegoż pisma pod R. K. 8301

Panny kompletnie zdolne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Próżna № 3.— Chłusewiczowa. 8183

Osoba znająca krój bielizny i krawieczczyzny, szyjąca na maszynie Singera, życzy sobie pracować w prywatnym domu. Piekarska 3, mieszkania 4. 8214

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz, do pracowni sukien damskich Lebensztejn. Bielańska № 12, mieszk. 9. 8293

Rutynowany kupiec, niemiec, znający dobrze interes eksportowy, korespondencję francuzką i niemiecką, poszukuje odpowiedniej posady w większym domu handlowym. Łaskawe oferty sub R. W. 20. w kantorze Kurjera Warsz. 8215

Potrzebne zaraz maszynistki do bielizny. Piwna № 7, stróż wskaże. 1133

Potrzebna panna do pracowni sukien. Bielańska № 17, mieszk. 10. 8307

Poszukuje się osoby porządnej, izraelitki, jako towarzyszki do odbycia wspólnej podróży do Karlsbadu. Wiadomość: Marjańska 9, mieszkania 1. 8295

Panny do sukien potrzebne są zaraz. Świętokrzyska № 17. 8308

Panny uzdolnione do staników potrzebne są. Nowolipie № 51a, m. 8. 8300

Potrzebny jest magazynier, kaucja rs. 300. Oferty w kantorze Kurjera pod W. W.

Osoba ze wsi, znająca się na gospodarstwie, praktyczna, poszukuje obowiązku u pojedyńczych osób. Chmielna № 3, m. 4. 8228

Potrzebne są zaraz panny do sukien i okryć damskich. Świętojerska № 14, prawa oficyna, 1-e piętro. 8226

Potrzebne panny do sukien. Miodowa 10, mieszkania 21. 8224

Panny do sukien potrzebne. Nowy-Świat № 62, mieszkania 9. 8223

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Pawia № 2 lit. A. A. Kucharzewska.

Chłopiec potrzebny do składu tabacznego. Wiadomość: Krucza № 17. Rychłowska.

Potrzebna maszynistka do krawieczczyzny. Krochmalna № 38, mieszkania 22. 8246

Młody człowiek, który ukończył 4 klasy gimnazjum na prowincji, poszukuje miejsca ucznia w kantorze lub handlu. Wiadomość: Rymarska 6, mieszkania 14. 8239

Potrzebne są panny podręczne i zdolne, do pracowni Stanisławy P. Chmielna 24. 8252

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Senatorska № 17, mieszkania 5. 8253

Lokaj żonaty potrzebny od 1-go Lipca do mieszkań kawalerskich, z kaucją rs. 100. Chmielna 44, mieszk. 1, od godz. 3—6. 8255

Osoba w średnim wieku, zamężna, izraelitka, poszukuje miejsca służącej u wyjeżdżających do wód. Świadectwa bardzo chlubne. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. L. D. 8290

Krojczyni pracująca w większych magazynach, pragnie podobnego miejsca w Warszawie lub w Cesarstwie. Hoża 9, m. 43.

Potrzebne są panny podręczne i do nauki, do pracowni sukien, okryć i bielizny. Nowy-Świat № 62. 8273

Potrzebna bieliźniarka do maszyny Wilsona i podręczna. Świętokrzyska 23. Pracownia. 8279

Potrzebny uczeń do cukierni w hotelu Polskim. Długa № 27. 1126

Tkacze potrzebni są do fabryki dywanów. Marszałkowska 32. 8291

Kupno i sprzedaż.

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również nabywa używane meble, kassy, fortepiany. Makow, Solna 8. 7658

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, fortepian, maszyna do szycia i różne sprzęty gospodarskie. Zielna 7a, mieszk. 2. 1092

Suknie, okrycia, dywany, lustra, kapy i inne przedmioty mało używane w wielkim wyborze, sprzedaja się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 931

Fortepian krótki, świeżo wyrestaurowany, z podwójnym blatem i sprejcami żelaznemi jest do sprzedania za rs. 80. Ulica Drewniana № 3. 8103

Szparagi świeże w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka, za nowym kościołem,

Do sprzedania tanio! Biurka staroświeckie, komódka, stoły inkrustowane, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszkania 13. 7796

Paw i pawica do sprzedania. Ulica Solec № 89. 8043

Do sprzedania prasa do robienia posadzki cementowej, za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Leszczyńska № 3, w fabryce gipsu Jabłczyńskiego, od godz. 10—12 w poł.

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Wuc do sprzedania pod wierzch lub do zaprzęgu. Wiadomość: skład węgli: Ordynacka № 8. 8009

Do sprzedania meble staroświeckie, tremo piękne, serwantka, porcelana, kryształy, zegary, szafka wystawowa, suknie, bielizna, obuwie, po najniższej cenie, szyldy, figury modrzewiowe i wiele innych sprzętów. Ulica Świętokrzyska № 5, m. № 6. 7853

Fortepian! Kralla i Seidlera, 7-oktawowy, rs. 260, oraz meble sprzedaję. Świętokrzyska 35, róg Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Fortepiany używane Małeckiego, Kralla, Hoffera i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32. Tarnowski. 7958

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 98

Obrazy, porcelanę, wyroby z cristal de roche, srebra, wszystko starożytne i różne antyki do sprzedania po przystępnej cenie.— Długa 30, mieszk. 56, w nowej oficynie. Widzieć można rano do 11, po południu od 3—6 codziennie. 1020

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16, w podwórzu. 8174

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 8119

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8128

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7, prawa oficyna. 8168

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery, ottomana, kozetka buduarowa, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesełka fantazyjne atłasem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 8173

W warszawskim żandarmskim dywizjonie są do sprzedania konie do zaprzęgu i wierzchowe. Ulica Ciepła. 8161

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, w bramie, mieszkania 2. 8199

Różna garderoba męzka do sprzedania.— Ulica Krucza № 16, m. 23, od g. 10—2.

Kot śliczny, angora, do sprzedania. Żurawia № 1, mieszkania 7. 8269

Masło ze wsi, wyborowe, świeże w każdy piątek, funt kop. 35. Kantor pralni Warszawskiej, Nowy-Świat № 4. 1124

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble palisandrowe, aksamitem bordo kryte, konsola, lustra. Złota № 3, stróż wskaże. 8271

Welocyped dwu-kołowy, metalowy, tanio do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 18c, zapytać stróża. 8222

Garnitur mebli, biurko, do sprzedania. Ul. Wspólna № 32, mieszkania 23. 8284

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio gazometr, lampa do gazu i kuchnia gazowa. Chmielna № 32, m. 5. 8210

Masło wyborowe dwa razy na tydzień przychodzi, 40 kop. funt. Chmielna 11, m. 1.

Pianino berlińskie, oraz fortepian, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Miodowa 3—17. 8240

Pianino, fortepian, sprzedaję, wynajmuję bardzo tanio. Wiejska 7, mieszk. 5. 8235

Do sprzedania ogier kary, ze stadniny ruskiej, z atestatem, 5 lat, pięknych kształtów, zdatny pod wierzch i uprząż. Obejrzeć w koszarach Jerozolimskich na Koszykach, w 4 baterji, u berejtera Artiuchowicza. 8204

Duże biuro orzechowe, toaleta biała ze złotem Ludwika XV, lampy, kanapa kontna, obraz duży olejny, szkoły włoskiej, treści religijnej. Ulica Miodowa № 6, m. 9. 8297

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, 2 ruble miesięcznie. Hoża 7, mieszk. 45. 8316

Serwis stołowy na 24 lub 12 osób, tanio do sprzedania. Elektoralna 28, m. 36. 8314

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony jedwabiem, orzechowy aksamitem kryty. Nowy-Świat № 44, mieszk. 3. 8311

Do sprzedania suknia jedwabna, bląz, nowa, cena nizka. Nowy-Świat № 68, mieszkania 34. 8305

Do sprzedania maszyna pończosznicza, do robót cieńszych, za trzecią część ceny fabrycznej. Złota 9B, m. 1. 8225

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowanie sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 8299

Pozostawiono do sprzedania za nizką cenę: 2 szale francuzkie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa, 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Świat № 60, u tapicera.

Meble. Garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szeslong, ottomana tremo, stoły, biurko męzkie, szafy do ubiorów, salonowa lampa, garnitur gabinetowy, krzesła fantazyjne, nowa bielizna stołowa, oraz wystawka szklanna, z powodu wyjazdu za granicę. Mokotowska 23, mieszkania 37, róg placu Ś-go Aleksandra. 8232

Do sprzedania para dużych powozowych koni. Wiadomość: Łazienki w pałacu Mysłowieckim, u kuczera Blinowa. 8231

Interesa handl. i majątk.

Suma rs. 675 potrzebna na spłacenie, mieści się na 1-m numerze hypotecznym. Wiadomość: ulica Nowomiejska № 22/165, u właściciela. 8107

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej składająca się z domu frontowego i oficyn drewnianych, ogrodu oparkanionego pod № 3058, nowy 13, obejmująca placu łokci kwadratowych 20,000, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu, u właścicielki. — Ludwika Wierzbowska. 8133

Na 8 procent żądaną jest zaraz suma 3,000 rs. na drugi № hypoteki domu w centrum miasta położonego, nie obciążonego pożyczką miejską. Wiadomość: Wspólna 26a, mieszkania № 1. 8175

Plac duży do wynajęcia przy ulicy Pięknej. Wiadomość: Szpitalna № 1, w owocarni.

Piekarnia z całem urządzeniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Stare-Miasto № 36, u właściciela domu. 8047

Dom, lokale dadzą się zastosować na szpital, biuro, o wygodnym rozkładzie i prywatnych mieszkań III piętra, 6 okien frontu, w sąsiedztwie Marszałkowskiej, do sprzedania. Kapitał potrzebny 15,000 rs., szacunek 36,000 rs. Wiadomość u właściciela: ul. Nowy-Swiat 42. 1098

25% ręczę hypotecznie. Wspólnika, któren by wszedł do dużej parowej fabryki, produkcji niezbędnej, kapitał 10,000 do 15,000 rubli potrzebny, pensja, mieszkanie, etc. Oferty „Hypoteka" Kurjer przyjmuje. 8057

Do sprzedania na dogodnych warunkach majątek ziemski, włók czterdzieści, z lasem, łąkami, pastwiskami, bez służebności, pod Warszawą. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u rządcy. 8056

Dom do sprzedania. W m. Częstochowie, jest do sprzedania dom piętrowy, murowany, z zabudowaniami gospodarskiemi murowanemi, z dużym ogrodem i sadzawką. Całość bardzo odpowiednia na zakład przemysłowy lub fabrykę. Bliżej poinformują: przy Jerozolimshiej 37, mieszkania 10, między 4-tą a 6-tą po południu. 7773

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dystrybucja. Ulica Bracka № 11. 8166

Dobra w bliskości dwóch kolei, przy szosie, w glebie pszennej, z inwentarzem, bez służebności, włók 10, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Bednarska № 23, w sklepie. 7888

Dystrybucja dobrze procentująca, w dobrym punkcie, pierwsza od ogrodu Saskiego, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Niecała № 11, hotel Brühlowski. 7670

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: róg Nowego-Światu i Książęcej № 2. 7896

Sprzedaje się w Skierniewicach dom z ogrodem owocowym, przy stacji kolei żelaznej. Wiadomość: Nowo-Wiejska № 7, u W. Zakrzewskiego. 7935

Magle do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Pańska № 32. 8040

W wielkiem mieście gubernialnem, w zachodniej gubernji, odstępuje się zakład fotograficzny z urządzeniem gospodarskiem. Wiadomość: Sienna 19, mieszk. 9. 884

Kolonja do sprzedania, 30 morgów 300-prętowych, za Nowomińskiem. Bliższa wiadomość: ulica Nowolipki № 14, u stelmacha.

Szynk jest do sprzedania każdego czasu z powodu familijnych interesów. Cena przystępna. Nowa-Praga, ulica Fabryczna, przy samej fabryce № 91. 7916

Magle do sprzedania. Ulica Grzybowska № 20. 8275

Sklepik wiktuałów do sprzedania tanio zabezcen, z powodu wyjazdu, miejsce dobre, za rogatką Wolską № 6—3101a. 8282

Sklep spożywczy, oraz mączny, z powodu słabości do sprzedania zaraz. Ordynacka 2.

Sklep wyrobów blacharskich, naczyń kuchennych, galanteryjno-metalowych, połączony ze sprzedażą hurtowo-detaliczną nafty, w najruchliwszej części ulicy Marszałkowskiej do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska № 32 dawniejszej, № 114 najnowszej numeracji, w sklepie „Haftmana," dom b. fabryki „Laferme." 8274

Sklep z mąką, z całem urządzeniem, do sprzedania z powodu zmiany handlu, przy ulicy Śliskiej № 5. 8263

Kawiarnia z werendą i piecem do wypieku ciast, jest do odstąpienia. Niecała 8.

Sklep tabaczny z materjałami piśmiennemi, z dobrem urządzeniem, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Świętokrzyzka № 25. 8261

Willa z ogrodem, w najpiękniejszej i najbardziej ożywionej okolicy podmiejskiej, do wynajęcia, zamiany na nieruchomość lub sumę lub sprzedania za rs. 5,000. Ul. Nowy-Świat 19, mieszkania 15. 8270

2 magle do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 16. 8272

Do sprzedania magle w dobrym stanie z powodu słabości właścicielki. Freta 25.

Do sprzedania dwa magle w dobrym stanie, pod № 16 Stare-Miasto. 8280

Dom do sprzedania na Nowej-Pradze, na wprost fabryki Lilpopa i Rau, za rs. 6,000. Wiadomość: Nowogrodzka № 16. m. 7. 8208

Poszukuje się żeranta do Banku za prowizją. Reflektanci złożą adresy pod liter. M. H., w kantorze Kurjera. 8237

Jest do odstąpienia za nizką cenę sklep wiktuałów. Ulica Rybaki № 8. 8236

Do sprzedania magle w każdym czasie. Wiadomość: Żurawia № 28. 8247

Kilka domów murowanych w Warszawie, do zamiany na majątki ziemskie, w zachodnich guberniach. Zostawić szczegółowy opis i cenę w kantorze Kurjera pod „A. A. majątek." 8288

Rs. 1,000 umieszczone na pierwszym numerze hypoteki na kolonji Wola pod Warszawą, jest do odstąpienia, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość: Nowe-Miasto № 15, mieszk. 6. 8213

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz. Świętojerska № 12 bez litery.

Pożyczę rubli 1,500 lub mniej. Dokładne oferty „Pożyczka" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8313

Rs. 4,000 potrzebne są zaraz na hypotekę majątku w gubernji Piotrkowskiej. Lokacja w pierwszej połowie wartości. Adres do bliższego porozumienia się złożyć proszę w kantorze t. p. pod lit. W. 8242

Ogród owocowy jest do wydzierżawienia około 500 drzew, przeważnie gatunki jabłek zimowych, rozległości morgów 5, od stacji Pilawa drogi Nadwiślańskiej wiorst 10, od Warszawy szosą mil 7. Wiadomość: Nowy-Świat № 68, mieszkania № 26. 8212

Interes jest zaraz do odstąpienia, przynoszący 25%. Wiadomość w sklepie wędlin, Długa № 9. 8209

Osoba pojedyńcza poszukuje wspólnika lub wspólniczki, z kapitałem 3—9 tysięcy rs. Interes pewny, bez żadnego ryzyka, zabezpieczenie hypoteczne. Oferty dla A. B. przyjmuje kiosk, Jerozolimska róg Now.-Światu.

Do sprzedania na b. dogodnych warunkach Plac przy ulicy Pięknej, frontu 50, głęb. 77 łokci, na budowę domu o 11-tu oknach, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach, położony w najpiękniejszem miejscu, w blizkości Alei Ujazdowskiej i obok Szwajcarskiej Doliny. Marszałkowska № 142/54, u rządcy.

Z powodu objęcia sukcesji w innem mieście, jest do odstąpienia piekarnia dobrze procentująca, wypiek dzienny do 80 rs., mieszkanie obszerne razem ze sklepem, miasto liczy ludności 40,000, może być zaraz lub od 1-go Lipca. Wiadomość w kiosku obok Dworca kolei War.-Wiedeńskiej. 8203

Wspólnika lub wspólniczki młodej z kapitałem 10,000—15,000 rubli poszukuje się, interes honorowy, przynoszący 20%, przy hypotecznem zapewnieniu. Adresować: Pilica w gubernji Kieleckiej do apteki. 8123

Osoba posiadająca kapitał 3 do 4,000 rs. i pragnąca je ulokować, pod korzystnemi warunkami, a zarazem mieć zajęcie, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod lit. D. M. 20. 7969

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Oboźna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Sklep i inne lokale w domu zwanym „Eldorado," są do najęcia. 8119b

W Wierzbnie za rogatką Mokotowską, jest do wynajęcia pałacyk z oddzielnym ogródkiem, 14 umeblowanych pokojów z 2-a kuchniami, lodownią, stajnią i wozownią, może być wygodnie na 2 lokale rozdzielony. Tamże są i inne letnie mieszkania do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu. 1106

8 pokojów w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia od Lipca. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. 8094

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku w lesie sosnowym obok stacji. Długa 55. 8100

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września pięć pokojów umeblowanych, kredens i kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszk. 5, każdodziennie do 11-ej rano. 7992

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6, 5 pokojów z balkonem, z przedpokojem, kuchnia, spiżarka wygódka, na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewami, wodociągami.—Sklepy z mieszkaniem lub bez. wiadomość u rządcy w tymże domu, ulica Hoża № 5. 7990

Lokal umeblowany, na parterze, składający się z 5-u pokojów i kuchni, w najpiękniejszej części miasta do wynajęcia każdego czasu miesięcznie. Reflektanci raczą złożyć adresy swe pod lit. T. N. w kantorze Kurjera. 8155

Pokój z meblami do wynajęcia od 1-go Czerwca. Leszno № 52, mieszk. 6. 8111

Przy ulicy Ogrodowej pod № 5, blizko Solnej, są do wynajęcia od 1-o Lipca lokale od 3 do 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od 1 Lipca, Chłodna № 25. 2 sklepy z oknami wystawowemi; pomieszczenie na fabrykę lub zakład przemysłowy; 3 pokoje z kuchnią, na parterze; 2 pokoje.

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

Na czas wystawy lub dłuższy do odnajęcia salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, wraz z usługą i samowarem.—Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej.

Do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Września: salon frontowy o 3-ch oknach, z przedpokojem, elegancko umeblowane, z usługą, może być ze stołem i z fortepianem. Niecała 12, mieszkania 4. 8048

2 lub 3 pokoje, umeblowane, z dużym balkonem na ogród Saski, na letnie miesiące do wynajęcia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1084

Oficynka na warsztat i dwa pokoje frontowe od Lipca. Nowy-Świat 23. 8031

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje, każdy o dwóch oknach, balkon, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, na 1-m piętrze, rs. 200. Prosta 12. 1061

Do wynajęcia od św. Jana r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-sze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300; 3 pokoje i kuchnia, 2-e piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia, 1-e piętro, rs. 100, do każdego lokalu piwnica i komórka. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość u rządcy domu. 8044

Letnie mieszkania umeblowane, w lesie, kąpiel, wszelkie dogodności. Warunki hygieniczne. Wiadomość w sklepie J. Nowakowskiego, Nowosenatorska № 8. 7976

Różne sklepy do wynajęcia przy ulicy Leszno 19, róg Orlej. Wiadomość na miejscu.

Lokal z 2 pokojów i kuchni, do wynajęcia od 1-go Lipca w hotelu Litewskim. Nowo-Senatorska № 5. 7910

3 i 1 pokój z kuchniami, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 7897

Letnie mieszkania w sosnowym lesie, przystanek Płudy kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość u rejenta Kiersnowskiego, ulica Miodowa № 15. 1093

Ulica Jerozolimska № 30, pokój na dole, z osobnym wchodem, z meblami, zaraz do wynajęcia, może być miesięcznie lub kwartalnie, w oficynie na prawo. Wiadomość tamże, na 1-m piętrze, mieszk. № 15. 7827

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokojów z przedpokojem, śpiżarką, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, z urządzeniem gazowem, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem, 300 rs. rocznie. Woda miękka w podwórzu. Grzybowska 57. 1107

1, 2, 3, 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska № 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 7890

Do wynajęcia od 24 Czerwca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew śpiżarnia, piwnica, wygódka; kwartalnie lub miesięcznie, pierwsze piętro. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7063

Przy ulicy Foksal, w domu hr. K. Zamoyskiego jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie, w oddzielnym pawilonie pałacowym, a składające się: z 10-u pokojów, 2-ch przedpokojów, kuchni, łazienki, 3-ch piwnic, i t. p. udogodnień, za cenę 1,300 rubli rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 7528

Obszerny lokal, w środku miasta, na 1-m piętrze, z balkonem, złożony z 7-u pokojów, przedpokoju, pasażu, pokoju dla sług, kuchni i spiżarni, do wynajęcia każdego czasu. Przytem może być stajnia i wozownia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1017

Do wynajęcia od 1-go Lipca 2 pokoje, przedpokój, piwnica, 1-e piętro, za rs. 15 miesięcznie. Hoża № 10. Wiadomość u właściciela domu. 7707

Twarda 10, wprost Marjańskiej. Po 6, 5, 3 pokojów z kuchniami, wodociągami, zlewami i wygodkami, od 1 Lipca do wynajęcia. 8217

Na czas wystawy lub dłużej, do odnajęcia jeden lub dwa pokoje z balkonem, przedpokojem, z meblami, fortepianem i usługą, blizko wystawy. Tamże pomieszczenie dla dwóch panienek lub osoby inteligentnej. — Wilcza № 19, m. 3. 8238

Większe i małe lokale, stajnie i wozownie, oraz sklepy oddawna dobrze prosperujące, do najęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b., w domach porządnie utrzymywanych.— Leszno 51 i Nowolipie 16. 8292

Do wynajęcia na lato mieszkanie z meblami i naczyniami kuchennemi, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Ul. Piękna № 2A, (nowy 4), wprost wystawy, mieszk. № 4.

Jeden lub dwa pokoje, widok na ogród Kronenberga. Hoża 38. 1132

Od 1-go Czerwca dwa pokoje umeblowane, z balkonem, osobnem wejściem, 1-e piętro, od frontu. Nowy-Świat № 44, m. 3. 8310

Z widokiem na ogród: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, odnowione, suche i ciepłe, od św. Jana do wynajęcia. Ogrodowa № 54. 8244

Na letnie mieszkanie oddaje się pokój z osobnem wejściem, bezinteresownie, dla młodej kobiety, za stołowanie całodzienne 12 rs. miesięcznie. Oferty N. M. przyjmuje kantor Kurjera. 8218

Sklep z mieszkaniem, dwoma wejściami, dwoma piwnicami, egzystujący od lat 25, za cenę 350 rocznie do wynajęcia od św. Jana. Chmielna № 6, u stróża. 8248

2 pokoje na dole, z meblami, samowarem, obsługą, pościelą. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 8256

2 pokoje na dole od frontu, umeblowane, z pasażem i kuchnią, są do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Października. Nowogrodzka № 22/18. 8264

Umeblowane 2 pokoje frontowe, przedpokój, balkon, do najęcia zaraz. Nowy-Świat № 18, mieszkania 36. 8267

Zielna 26. 5 i 4 pokoje do najęcia od św. Jana. 8258

Pokój z meblami! Chmielna № 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 8262

Na czas wystawy: do wynajęcia na miesiąc. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być z meblami. Leszno № 47. 8287

Lokale po 5, 4, 3, 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, balkonami, wygódkami, spiżarkami, ze wspólną pralnią i szabaśnikiem, są do wynajęcia od 1-go Lipca. Ceny przystępne. Przystanek tramwai wprost. Widok na ogrody. Wiadomość u właścicielki: Marszałkowska 37, róg Mokotowskiej. 8278

Pokoik do odstąpienia dla kobiety. Śliska № 40, m. 13, lewa oficyna. 8281

Od 1-go Czerwca 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, od frontu, za nizką cenę. Wspólna 34c, mieszkania 6. 8289

Doniesienia rozmaite.

Fortepiany: Hofera, Małeckiego, do sprzedania, oraz znak firmowy 7 łok. długi, z powodu wyjazdu.—Tamże można powziąć wiadomość o Nauczycielce muzyki.—Nowy-Świat № 46, mieszkania 5. 7383

Fabryka kufrów, waliz i torb do podróży, A. Śniegockiego, Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża. Przyjmuję wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 8241

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 3-ci i jest do nabycia po rs. 1 kop. 20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. Tamże wielki wybór gotowych monogramów, papierów ozdobnych, biletów, kwitarjuszy i t. d.

W Połondze na kąpiele morskie ciepłe i zimne, są różne mieszkania, z wszelkiemi wygodami, zamówić można takowe: Wilcza 21 № m. 17.—Tamże jest mieszkanie do kwartału, lub tygodniowo; lustro do sprzedania. 7930

Wakuje korzystna posada lekarza na prowincji. Wiadomość: Chmielna № 25, mieszkania № 10, do 12-ej w południe.— Tamże jest do sprzedania pianino prawie nowe. 8059

Umeblowany pokój z przedpokojem, za rs. 25, do odnajęcia na miesiąc Czerwiec. Fortepian za rs. 30 do sprzedania. Nowogrodzka № 5/7, mieszk. 3. 1129

Strojenie fortepianów. Niecała № 1. Adresy uprasza się pozostawić u stróża. 8234

Panu z Teatralnego placu, na warunki podane za mieszkanie zgadzam się. Ul. Leszno № 31. 8250

Pokój do wynajęcia na czas wystawy i drugi, od 1 Lipca, z osobnem wejściem. — Tamże walizka podróżna do nabycia. Wspólna № 10, mieszkania 3. 7546

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 6918

Mamka bronetta z młodym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 62 nowy, 8 stary, mieszkania 9. 8163

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Piękna № 52, mieszkania 13. 8220

Mamki wiejskie i miejskie są przy ulicy Tamka № 11. 8315

Mamka bez długu, jest przy ulicy Nowogrodzkiej № 14. 8309

Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem. Zielna 22, mieszk. 25. 8312

Mamki wiejskie i miejskie u akuszerki. Widok № 21a. 8303

Mamka szatynka z 4-tygodniowym bardzo obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Elektoralna 10. 8296

Mamki bez długu są u akuszerki A. P.— Grzybowska № 22. 8294

Chłopczyk na imię Adam, wyszedł z domu w sobotę o godz. 8 wieczorem, dotychczas nie wrócił, ma lat 7, ubrany w kaftanik i majtki barchanowe, koloru brąz. Ulica Hoża № 9, mieszkania 37. 8197

Skradziono portmonetkę z dwoma rublami, oraz kwit lombardowy № 5408. Uprasza się o zwrócenie kwitu do lombardu, Elektoralna 13. 8233

W Zielone Świątki pozostawiono w tramwaju 6 łyżek, noży, widelcy. Łaskawy znalazca odnieść raczy za nagrodą rs. 6. Marszałkowska № 148, do sklepu Emilji. 8207

Dnia 24 Maja, w okolicach Placu Ś-go Aleksandra, uroniono pugilares, zawierający 468 rs. gotowizna, bilety wizytowe, fotografie i różne notatki. Znalazca raczy odnieść na ulicę Żurawią № 8, mieszkania 6. po zatrzymaniu z powyższej summy rs. 68 tytułem nagrody. 8318

Zgubione w sklepie pieniądze, prawy właściciel takowych za udowodnieniem może odebrać. Skład herbaty Feliksa Buchowskiego, Marszałkowska róg Wspólnej № 34c.

W dniu 24 b. m. zginęło szczenię żółte z domu przy ulicy Wareckiej № 3. Kto takowe odniesie do portjera, otrzyma przyzwoitą nagrodę. 8306

Ogłaszam niniejszem, że przechodząc ulicą Żelazną Bramą, skradzioną zostala portmonetka z 20 rublami i kwit № 19462 lombardu z ulicy Wareckiej. Upraszam łaskawych znalazców o oddanie kwitu do lombardu przy ulicy Wareckiej. 8277

Zgubiono $^1/_4$ losu № 8116b z 4-ej klasy. Ostrzeżenie zrobione. 8286

Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 15 (27 Мая) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.